Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 1

**1**. Te są słowa, które mówił Mojżesz do wszego Izraela za Jordanem na pustyni polnej, przeciw morzu czerwonemu, między Faran i Tofel, i Laban, i Haserot, gdzie jest barzo wiele złota, **2**. jedenaście dni od Horeb przez drogę góry Seir aż do Kadesbarne. **3**. Czterdziestego roku, jedenastego miesiąca, pierwszego dnia miesiąca mówił Mojżesz do synów Izraelowych wszytko, co mu był przykazał JAHWE, aby im powiedział, **4**. potym jako zabił Sehon, króla Amorejskiego, który mieszkał w Hesebon, i Og, króla Basan, który mieszkał w Astarot i w Edrai **5**. za Jordanem w ziemi Moab. I począł Mojżesz wykładać zakon, i mówić: **6**. JAHWE Bóg nasz mówił do nas na Horeb, rzekąc: Dosyć wam, żeście na tej górze mieszkali. **7**. Wróćcie się a ciągnicie ku górze Amorejczyków i do inych, które jej są nabliższe, polne i górzyste, i niższe miejsca, ku południu i nad brzegiem morza ziemie Chananejczyków i Libanu, aż do wielkiej rzeki Eufratesa. **8**. Oto, prawi, dałem wam, wnidźcie a posiądźcie ją, o którą przysiągł JAHWE ojcom waszym, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, żeby ją dał im i nasieniu ich po nich. **9**. I rzekłem wam naonczas: **10**. Nie mogę was sam znieść, bo JAHWE Bóg wasz rozmnożył was, a jest was dziś jako gwiazd niebieskich barzo wiele. **11**. (PAN Bóg ojców waszych niechaj przyczyni do tej liczby wiele tysięcy a niech wam błogosławi, jako rzekł). **12**. Nie mogę ja sam waszych spraw znosić i brzemion, i swarów. **13**. Podajcie z was męże mądre i umiejętne, i których obcowanie byłoby doświadczone w pokoleniach waszych, że je postawię przełożonymi nad wami. **14**. Tedyście mi odpowiedzieli: Dobra rzecz jest, którą chcesz uczynić. **15**. I wziąłem z pokoleń waszych męże mądre i ślachetne, i uczyniłem je książęty, tysiącznikami i setnikami, i pięćdziesiątniki, i dziesiątniki, którzy by was uczyli każdej rzeczy. **16**. I przykazałem im mówiąc: Słuchajcie ich, a co sprawiedliwa jest, sądźcie, choćby obywatel był on, chocia gość. **17**. Różność żadna osób nie będzie: tak małego wysłuchacie jako i wielkiego, i nie będziecie mieć wzglądu na osobę żadnego, ponieważ sąd Boży jest. Jeśliby się wam zdało co trudnego, odnieście do mnie, a ja wysłucham. **18**. I przykazałem wszytkie rzeczy, które byście czynić mieli. **19**. A ruszywszy się od Horeb, przeszliśmy przez puszczą straszliwą i wielką, którąście widzieli, drogą góry Amorejskiej, jako nam był przykazał JAHWE Bóg nasz. A gdyśmy przyszli do Kadesbarne, **20**. rzekłem wam: Przyszliście do góry Amorejczyka, którego JAHWE Bóg nasz da nam. **21**. Oglądaj ziemię, którą JAHWE Bóg twój dał tobie: wstępuj a posiadaj ją! jako mówił JAHWE Bóg nasz ojcom twoim. Nie bój się i namniej się nie lękaj! **22**. I przystąpiliście do mnie wszyscy, i rzekliście: Poślimy męże, którzy by oglądali ziemię i oznajmili, którą byśmy się drogą puścić mieli i do których miast się udać. **23**. A gdy mi się mowa podobała, posłałem z was dwanaście mężów, po jednemu z pokoleń swych. **24**. Którzy poszedszy i wstąpiwszy na miejsca górzyste, przyszli aż do Doliny Grona, a wypatrzywszy ziemię, **25**. nabrawszy owoców jej, aby okazali żyzność, przynieśli do nas i rzekli: Dobra jest ziemia, którą JAHWE Bóg nasz da nam. **26**. I nie chcieliście wstąpić, ale niewierni na mowę JAHWE Boga naszego **27**. szemraliście w namieciech waszych i rzekliście: Nienawidzi nas JAHWE i przeto wywiódł nas z ziemie Egipskiej, aby nas wydał w ręce Amorejczyka i wytracił. **28**. Dokąd pójdziemy? Posłowie przestraszyli serca nasze, mówiąc: Nader wielkie mnóstwo jest i nad nas wzrostem wyższe, miasta wielkie i aż do nieba obronne; widzieliśmy tam syny Enacim. **29**. A ja rzekłem wam: Nie lękajcie się ani się ich bójcie! **30**. JAHWE Bóg, który jest wodzem waszym, sam będzie walczył za was, jako uczynił w Egipcie, na co wszyscy patrzyli. **31**. I na puszczy (sameś widział) nosił cię JAHWE Bóg twój, jako zwykł nosić człowiek maluczkiego syna swego, po wszystkiej drodze, którąście chodzili, a żeście przyśli na to miejsce. **32**. Lecz ani tak uwierzyliście JAHWE Bogu waszemu, **33**. który szedł przed wami w drodze i wymierzał miejsce, gdzie byście namioty rozbijać mieli, w nocy ukazując wam drogę przez ogień, a we dnie przez słup obłokowy. **34**. A gdy usłyszał JAHWE głos mów waszych, rozgniewany przysiągł i rzekł: **35**. Nie ogląda żaden z ludzi tego narodu niecnotliwego ziemie dobrej, którąmem pod przysięgą obiecał ojcom waszym; **36**. oprócz Kaleb, syna Jefone, ten bowiem ją ogląda i jemu dam ziemię, którą deptał, i synom jego, ponieważ naśladował JAHWE. **37**. A nie ma iść w podziwienie rozgniewanie na lud, gdyż i na mię rozgniewany JAHWE dla was rzekł: Ani ty nie wnidziesz tam, **38**. ale Jozue, syn Nun, sługa twój, ten wnidzie za cię; tego upominaj i posilaj, a on losem podzieli ziemię Izraelowi. **39**. Dziatki wasze, o którycheście powiadali, że je zabiorą w niewolą, i synowie, którzy dziś między złym a dobrym nie znają różności, ci wnidą i onym dam ziemię a posiędą ją. **40**. A wy się wróćcie, a ciągnicie w puszczą drogą Morza Czerwonego. **41**. I odpowiedzieli mi: Zgrzeszyliśmy JAHWE, pójdziemy i walczyć będziemy, jako przykazał JAHWE Bóg nasz. A gdyście ubrawszy się we zbroje szli na górę, **42**. rzekł mi JAHWE: Mów do nich: Nie wstępujcie ani walczcie, bo nie jestem z wami, byście zaś nie upadli przed nieprzyjacioły waszymi. **43**. Mówiłem wam, a nie słuchaliście, ale sprzeciwiając się rozkazaniu PANSKIEMU i nadęci pychą poszliście na górę. **44**. A tak wyszedszy Amorejczyk, który mieszkał na górach, i zajachawszy gonił was, jako zwykły gonić pszczoły, i bił was od Seir aż do Horma. **45**. A gdyście wróciwszy się płakali przed JAHWE, nie wysłuchał was ani chciał przyzwolić na głos wasz. **46**. Siedzieliście tedy w Kadesbarne przez czas długi.

Rozdział 2

**1**. A wyciągnąwszy stamtąd przyszliśmy w puszczą, która wiedzie do Morza Czerwonego, jako mi JAHWE mówił, i krążyliśmy około góry Seir przez czas długi. **2**. I rzekł JAHWE do mnie: **3**. Dosycieście krążyli około tej góry, idźcie ku północy, **4**. a ludowi przykaż, mówiąc: Przejdziecie przez granice braciej waszej, synów Ezaw, którzy mieszkają w Seir, i będą się was bać. **5**. Patrzcież tedy pilnie, abyście się nie ruszyli przeciwko im, bo nie dam wam ziemie ich, co by mogła stopa jednej nogi zastąpić, bom za osiadłość Ezaw górę Seir dał. **6**. Żywność kupicie u nich za pieniądze i jeść będziecie, wodę kupioną czerpać i pić będziecie. **7**. JAHWE Bóg twój błogosławił ci we wszelkiej sprawie rąk twoich. Wie drogę twoję, jakoś przeszedł tę puszczą wielką, przez czterdzieści lat mieszkający z tobą JAHWE Bóg twój, a ni na czym ci nie schodziło. **8**. A gdyśmy minęli bracią naszę, syny Ezaw, którzy mieszkali na Seir, drogą polną z Elat i z Asjongaber, przyszliśmy do drogi, która wiedzie na puszczą Moab. **9**. I rzekł JAHWE do mnie: Nie walcz przeciw Moabitom ani się z nimi potykaj, boć nie dam nic z ziemie ich, iżem synom Lotowym dał Ar w osiadłość. **10**. Emim pierwszy byli obywatele jej, lud wielki i potężny, i tak wysoki, że je z pokolenia Enacim jako obrzymy być rozumiano, **11**. i byli podobni synom Enacim, nawet Moabitowie zowią je Emim. **12**. A w Seir pierwej mieszkali Horejczykowie, które wypędziwszy i wygładziwszy mieszkali synowie Ezaw, jako uczynił Izrael w ziemi osiadłości swej, którą mu JAHWE dał. **13**. Ruszywszy się tedy, abyśmy się przeprawili przez potok Zared, przyszliśmy do niego. **14**. A czasu wszytkiego, któregośmy chodzili od Kadesbarne aż do przeszcia potoku Zared, było trzydzieści i ośm lat, aż wyginął wszytek ród ludzi walecznych z obozu, jako był przysiągł JAHWE. **15**. Którego ręka była przeciwko im, aby wyginęli z pośrzodku obozu. **16**. A gdy wyginęli wszyscy walecznicy, **17**. mówił JAHWE do mnie, rzekąc: **18**. Ty dziś przejdziesz granice Moab, miasto imieniem Ar, **19**. a przystąpiwszy do bliskich miejsc synów Ammon, strzeż się, abyś nie walczył przeciwko im, ani się ruszaj na bitwę, boć nie dam z ziemie synów Ammon, gdyżem ją dał w osiadłość synom Lotowym. **20**. Za ziemię obrzymów miano ją i w niej dawno przedtym mieszkali obrzymowie, które Ammonitowie zowią Zomzommim, **21**. lud wielki i mnogi, i wzrostu wysokiego, jako Enacim, które wygładził JAHWE przed nimi **22**. i dał im mieszkać miasto nich, jako uczynił synom Ezaw, którzy mieszkają na Seir, wygładziwszy Horejczyki, a dawszy im ziemię ich, którą trzymają aż do tego czasu. **23**. Hewejczyki też, którzy mieszkali w Haserim aż do Gassan, Kapadoczanie wygnali, którzy wyszedszy z Kapadocyjej, wygładzili je i mieszkali miasto nich. **24**. Wstańcie a przejdziecie strumień Arnon: otom dał w rękę twoję Sehon, króla Hesebon, Amorejczyka, i ziemię jego poczni posiadać a stocz przeciw niemu bitwę. **25**. Dzisia pocznę puszczać strach i bojaźń twoję na ludy, którzy mieszkają pode wszytkim niebem, aby usłyszawszy imię twoje lękali się i - jako zwykli rodzące - drżeli i boleścią zjęci byli. **26**. Posłałem tedy posły z puszcze Kademot do Sehon, króla Hesebon, słowy spokojnemi, mówiąc: **27**. Przejdziem przez ziemię twoję, drogą pospolitą pójdziem, nie zstąpiemy ani w prawo, ani w lewo. **28**. Żywności przedaj nam za pieniądze, żebyśmy jedli, wody za pieniądze użycz, i tak pić będziemy. To tylko, abyś nam pozwolił przeszcia, **29**. jako uczynili synowie Ezaw, którzy mieszkają na Seir, i Moabitowie, którzy mieszkają w Ar, aż przyjdziem do Jordanu i przejdziemy do ziemie, którą JAHWE Bóg nasz da nam. **30**. I nie chciał Sehon, król Hesebon, pozwolić nam przeszcia, iż był zatwardził JAHWE Bóg twój ducha jego i zatwardził był serce jego, aby był podan w ręce twoje, jako teraz widzisz. **31**. I rzekł JAHWE do mnie: Otom ci począł podawać Sehon i ziemię jego, poczni ją posiadać. **32**. I wyszedł Sehon przeciwko nam ze wszystkim ludem swym ku bitwie do Jasa. **33**. I podał go nam JAHWE Bóg nasz i poraziliśmy go i syny jego ze wszytkim ludem jego. **34**. I wszytkie miasta naonczas wzięliśmy, wybiwszy obywatele ich, męże i niewiasty, i dziatki: nie zostawiliśmy w nich niczego **35**. oprócz bydła, które się dostały łup biorących a korzyści miast, któreśmy wzięli. **36**. Od Aroer, które jest nad brzegiem potoku Arnon, miasteczka, które w dolinie leży, aż do Galaad nie było wsi i miasta, które by uszło rąk naszych: wszystkie nam JAHWE Bóg nasz podał, **37**. oprócz ziemie synów Ammon, do którejjeśmy nie przystąpili, i wszytkich, które przyległy strumieniowi Jabok, i miast na górach i wszytkich miejsc, do których nam nie dopuścił JAHWE Bóg nasz.

Rozdział 3

**1**. A tak obróciwszy się śliśmy drogą Basan i wyszedł Og, król Basan, przeciwko nam z ludem swym ku bitwie w Edrai. **2**. I rzekł JAHWE do mnie: Nie bój się go, bo w rękę twoję dany jest ze wszytkim ludem i ziemią jego i uczynisz mu, jakoś uczynił Sehon, królowi Amorejczyków, który mieszkał w Hesebon. **3**. Dał tedy JAHWE Bóg nasz w ręce nasze i Oga, króla Basan, i wszytek lud jego, i poraziliśmy je aż do szczątku **4**. burząc wszytkie miasta jego jednego czasu - nie było miasteczka, które by nas uszło - sześćdziesiąt miast, wszytkę krainę Argob, królestwa Og w Basan. **5**. Wszytkie miasta były obronione mury wysokimi i bramami, i z zaworami, oprócz miasteczek niezliczonych, które nie miały murów. **6**. I zgładziliśmy je, jakośmy byli uczynili Sehon, królowi Hesebon, wytraciwszy wszelkie miasto, męże i niewiasty, i dziatki, **7**. lecz bydło i korzyści miast rozebraliśmy. **8**. I wzięliśmy wonczas ziemię z ręki dwu królów Amorejczyków, którzy byli za Jordanem od potoku Arnon aż do góry Hermon, **9**. (którą Sydończycy Sarion zową, a Amorejczycy Sanir), **10**. wszystkie miasta, które leżą w równiej, i wszytkę ziemię Galaad i Basan aż do Selcha i Edra, miast królestwa Og w Basan. **11**. Bo tylko sam Og, król Basan, został się był z narodu obrzymów. (Ukazują łoże jego żelazne, które jest w Rabat synów Ammon, dziewięć łokiet mające wzdłuż, a cztery wszerz na miarę łokcia ręki męskiej). **12**. I posiedliśmy naonczas ziemię od Aroer, które jest nad brzegiem potoku Arnon, aż do połowice góry Galaad, a miasta jego dałem Ruben i Gad. **13**. A ostatek Galaad i wszystek Basan królestwa Og, dałem połowicy pokolenia Manasse (wszytkę krainę Argob i wszytkę Basan zową Ziemią Obrzymów). **14**. Jair, syn Manasse, posiadł wszystkę krainę Argob aż do granic Gessury i Machaty. I nazwał od imienia swego: Basan Hawot Jair, to jest Wsi Jair, aż do dnia dzisiejszego. **15**. Machirowi też dałem Galaad. **16**. A pokoleniu Ruben i Gad dałem od ziemie Galaad aż do potoku Arnon, pół potoku i ukrainę aż do potoku Jabok, która jest granica synów Ammon, **17**. i równinę pustynie, i Jordan, i granice Ceneret, aż do Morza Puszczej, które jest nasłońsze, pod górę Fasga ku wschodu słońca. **18**. I rozkazałem wam naonczas, mówiąc: JAHWE Bóg wasz daje wam tę ziemię w dziedzictwo. Gotowi idźcie przed bracią waszą, synmi Izraelowymi, wszyscy mężowie duży: **19**. bez żon i dzieci, i bydła, wiem bowiem, że więcej dobytku macie i w mieściech zostać muszą, którem wam dał, **20**. aż odpoczynienie da JAHWE braciej waszej, jako wam dał. I posiędą oni też ziemię, którą im da za Jordanem - tedy się każdy wróci do osiadłości swej, którąmem wam dał. **21**. Jozuemu też naonczas przykazałem, rzekąc: Oczy twoje widziały, co uczynił JAHWE Bóg wasz tym dwiema królom, takżeć uczyni wszytkim królestwam, do których przejdziesz. **22**. Nie bój się ich, bo JAHWE Bóg wasz będzie walczył za was! **23**. I prosiłem JAHWE wonczas, mówiąc: **24**. JAHWE Boże, tyś począł pokazować słudze twemu wielkość twoję i rękę barzo mocną, bo nie masz inszego Boga ani na niebie, ani na ziemi, który by mógł czynić dzieła twoje i przyrównany być mocy twojej. **25**. Przejdę tedy i oglądam ziemię tę niepospolitą za Jordanem i górę tę wyborną, i Liban. **26**. I rozgniewał się JAHWE na mię dla was, ani mię wysłuchał, ale mi powiedział: Dosyć masz, żadną miarą nie mów więcej do mnie o tej rzeczy! **27**. Wstąp na wierzch Fasgi a obróć wkoło oczy twoje, na zachód i na północy, i na południe, i na wschód, a patrz, bo nie przejdziesz przez ten Jordan. **28**. Przykaż Jozuemu, umocni go i potwierdź, on bowiem pójdzie przed tym ludem i podzieli im ziemię, którą oglądasz. **29**. I mieszkaliśmy w dolinie przeciw bałwanicy Fogor.

Rozdział 4

**1**. A teraz, Izraelu, słuchaj przykazania i sądów, których ja ciebie uczę, abyś je czyniąc żył, a wszedszy posiadł ziemię, którą JAHWE Bóg ojców waszych da wam. **2**. Nie przydacie do słowa, które wam mówię, ani ujmiecie z niego: strzeżcie mandatów JAHWE Boga waszego, które ja wam rozkazuję. **3**. Oczy wasze widziały wszytko, co uczynił JAHWE przeciw Beelfegor, jako pokruszył wszytkie chwalce jego z pośrzodku was. **4**. A wy, którzy stoicie przy JAHWE Bogu waszym, żywiście wszyscy aż do dnia dzisiejszego. **5**. Wiecie, żem was nauczał przykazania i sprawiedliwości jako mi rozkazał JAHWE Bóg mój, tak je czynić będziecie w ziemi, którą posiędziecie, **6**. i zachowacie je, a wypełnicie skutkiem. To bowiem jest wasza mądrość i rozum przed ludźmi, żeby usłyszawszy te wszytkie przykazania, rzekli: Oto lud mądry i rozumny, naród wielki. **7**. I nie masz inszego narodu tak wielkiego, który by miał Bogi tak przybliżające się do niego, jako JAHWE Bóg nasz przytomny jest na wszytkie prośby nasze. **8**. Bo któryż inszy naród jest tak zacny, żeby miał Ceremonie i sądy sprawiedliwe, i wszytek zakon, który ja dziś przełożę przed oczy wasze? **9**. Strzeż tedy sam siebie i dusze swej pilnie. Nie zapominaj słów, które widziały oczy twoje, a niechaj nie wypadają z serca twego po wszytkie dni żywota twego. Będziesz ich nauczał syny i wnuki twoje, **10**. ode dnia, któregoś stanął przed JAHWE Bogiem twoim na Horeb, gdy mi JAHWE mówił, rzekąc: Zgromadź do mnie lud, aby słuchali mów moich a nauczyli się bać mnie przez wszytek czas, którego żyją na ziemi, a nauczali syny swoje. **11**. I przystąpiliście pod górę, która gorzała aż do nieba i była na niej ciemność i obłok, i mgła. **12**. I mówił JAHWE do was z pośrzodku ognia; słyszeliście głos słów jego, aleście kształtu zgoła nie widzieli. **13**. I okazał wam przymierze swoje, które rozkazał, żebyście czynili, i Dziesięć Słów, które napisał na dwu tablicach kamiennych. **14**. Mnie też rozkazał naonczas, abych was nauczył obrzędów i sądów, które byście zachować mieli w ziemi, którą posiędziecie. **15**. A przeto strzeżcie pilnie dusz waszych. Nie widzieliście żadnego podobieństwa w dzień, którego JAHWE mówił do was na Horeb z pośrzodku ognia, **16**. abyście snadź oszukani nie uczynili sobie podobieństwa rytego abo obrazu mężczyzny, abo niewiasty, **17**. wyobrażenia wszelkich źwierząt, które są na ziemi, abo z ptastwa pod niebem latającego, **18**. i płazu, który płaza po ziemi, abo ryb, które są w wodach pod ziemią, **19**. abyś snadź podniósszy oczy w niebo, nie ujźrzał słońca i księżyca, i wszytkich gwiazd niebieskich i uwiedziony błędem nie kłaniał się im, i nie służył, które stworzył JAHWE Bóg twój na posługę wszytkim narodom, które są pod niebem. **20**. Lecz was wziął JAHWE i wywiódł z pieca żelaznego Egipskiego, aby miał lud dziedziczny, jako jest dzisiejszego dnia. **21**. I rozgniewał się JAHWE na mię dla mów waszych, i przysiągł, że nie przejdę za Jordan i nie wnidę do ziemie nalepszej, którą wam da. **22**. Oto umieram w tej ziemi, nie przejdę Jordanu: wy przejdziecie i posiędziecie ziemię wyborną. **23**. Ostrzegajże się, abyś kiedy nie zapomniał przymierza JAHWE Boga twego, które uczynił z tobą, i uczynił sobie rytego podobieństwa tych rzeczy, których JAHWE czynić zakazał: **24**. bo JAHWE Bóg twój jest ogień trawiący, Bóg zawisny! **25**. Jeśli zrodzicie syny i wnuki, a będziecie mieszkać w ziemi, a zwiedzieni uczynicie sobie jakie podobieństwo, brojąc złość przed JAHWE Bogiem waszym, żebyście go ku gniewu przywiedli: **26**. za świadki biorę dziś niebo i ziemię, że rychło zginiecie z ziemie, którą przeszedszy Jordan posiędziecie. Nie będziecie w niej przez długi czas mieszkać, ale wygładzi was PAN **27**. i rozproszy po wszytkich narodziech, i mało was zostanie między narody, do których was JAHWE zawiedzie; **28**. a tam będziecie służyć bogom, którzy ręką człowieczą są udziałani, drewnu a kamieniu, którzy nie widzą ani słyszą, ani jedzą, ani wąchają. **29**. A gdy szukać będziesz tam JAHWE Boga twego, najdziesz go, jeśli go jedno całym sercem szukać będziesz i wszytkim utrapieniem dusze twojej. **30**. Gdy cię najdą wszytkie te rzeczy, które są przepowiedziane, ostatniego czasu nawrócisz się do JAHWE Boga twego i będziesz słuchał głosu jego. **31**. Abowiem Bóg miłosierny JAHWE Bóg twój jest: nie opuści cię ani do końca zgładzi, ani zapamięta przymierza, na które przysiągł ojcom twoim. **32**. Pytaj się o dawnych czasiech, które były przed tobą ode dnia, którego stworzył Bóg człowieka na ziemi, od kraju nieba aż do kraju jego: jeśli się kiedy taka rzecz zstała abo kiedy doznano jest, **33**. aby słyszał lud głos Boga mówiącego z pośrzodku ognia, jakoś ty słyszał, a żyweś został. **34**. Jeśli uczynił Bóg, że wszedł i wziął sobie lud z pośrzodku narodów przez doświadczanie, znaki i cuda, przez wojnę i mocną rękę, i wyciągnione ramię, i straszne widzenia: wedle wszytkiego, co czynił dla was JAHWE Bóg wasz w Egipcie, na co patrzyły oczy twoje, **35**. abyś wiedział, iż JAHWE sam jest Bogiem, a nie masz innego oprócz niego. **36**. Dał ci słyszeć swój głos z nieba, aby cię nauczył, i na ziemi ukazał ci ogień swój barzo wielki, i słyszałeś słowa jego z pośrzodku ognia. **37**. Abowiem umiłował ojce twoje i obrał nasienie ich po nich, i wywiódł cię idąc przed tobą w mocy swojej wielkiej z Egiptu, **38**. aby wygładził narody barzo wielkie i mocniejsze nad cię na weszcie twoje i wprowadził cię, i dał ci ziemię ich w osiadłość, jako to widzisz dnia dzisiejszego. **39**. A tak poznaj dzisia a myśl w sercu swoim, że JAHWE sam jest Bogiem na niebie wysoko i na ziemi nisko, a nie masz innego. **40**. Strzeż przykazania i mandatów jego, które ja przykazuję tobie, abyć dobrze było i synom twym po tobie a żebyś przez długi czas trwał na ziemi, którą JAHWE Bóg twój da tobie. **41**. Tedy oddzielił Mojżesz trzy miasta za Jordanem na wschodnią stronę, **42**. aby do nich uciekał, kto by zabił niechcąc bliźniego swego ani mu był nieprzyjacielem przed jednym i drugim dniem, i do którego z tych miast ubiec mógł: **43**. Bozor na puszczy, które leży na równej ziemi, z pokolenia Ruben, i Ramot w Galaad, które jest w pokoleniu Gad, i Golan w Basan, które jest w pokoleniu Manasse. **44**. Ten ci jest zakon, który położył Mojżesz przed syny Izraelowymi, **45**. i te świadectwa, i obrzędy, i sądy, które mówił do synów Izraelowych, kiedy wyszli z Egiptu, **46**. za Jordanem, w dolinie przeciw bałwanicy Fogor w ziemi Sehona, króla Amorejskiego, który mieszkał w Hesebon, którego zabił Mojżesz, synowie też Izraelowi wyszedszy z Egiptu **47**. posiedli ziemię jego i ziemię Og, króla Basan, dwu królów Amorejskich, którzy byli za Jordanem na wschód słońca: **48**. od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, aż do góry Syjon, która jest też Hermon, **49**. wszytkę równinę za Jordanem na wschodnią stronę aż do Morza Pustyni i aż pod górę Fasga.

Rozdział 5

**1**. I wezwał Mojżesz wszego Izraela, i rzekł do niego: Słuchaj, Izraelu, Ceremonij i sądów, które ja dziś mówię w uszy wasze: nauczcie się ich i skutkiem wypełniajcie. **2**. JAHWE Bóg nasz uczynił z nami przymierze na Horeb. **3**. Nie z ojcy naszemi uczynił przymierze, ale z nami, którzy tu na ten czas jesteśmy i żywiemy. **4**. Twarzą w twarz mówił do nas na górze z pośrzodku ognia. **5**. Jam zmówcą i śrzodkiem był między JAHWE a między wami czasu onego, abych wam opowiadał słowa jego, boście się bali ognia i nie wstąpiliście na górę. I mówił: **6**. Ja JAHWE Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemie Egipskiej, z domu niewolej. **7**. Nie będziesz miał bogów cudzych przed oczyma memi: **8**. Nie uczynisz sobie ryciny ani podobieństwa wszytkich rzeczy, które są na niebie wzgórę, które na ziemi nisko, i które są w wodach pod ziemią. **9**. Nie będziesz się im kłaniał ani służył: bom ja jest JAHWE, Bóg twój, Bóg zawistny, oddający nieprawość ojców na syniech do trzeciego i czwartego pokolenia tym, którzy mię nienawidzą, **10**. a czyniący miłosierdzie na wiele tysięcy, miłującym mię i strzegącym przykazań moich. **11**. Nie będziesz używał imienia JAHWE Boga twego nadaremno, bo nie ujdzie karania, który by na próżną rzecz wziął imię jego. **12**. Zachowuj dzień sobotny, abyś ji święcił, jakoć przykazał JAHWE, Bóg twój. **13**. Sześć dni robić będziesz i uczynisz wszytkie roboty twoje. **14**. Siódmy dzień jest sabat, to jest odpoczynienie JAHWE Boga twego. Nie będziesz weń czynił żadnej roboty, ty i syn twój, i córka, służebnik i służebnica, i wół, i osieł, i każde bydlę twoje, i gość, który jest między bramami twoimi, aby odpoczynął służebnik i służebnica twoja jako i ty. **15**. Pamiętaj, żeś i sam służył w Egipcie i wywiódł cię stamtąd JAHWE Bóg twój ręką mocną i ramieniem wyciągnionym. I przetoż ci przykazał, abyś zachował dzień sobotni. **16**. Czci ojca twego i matkę, jakoć przykazał JAHWE Bóg twój, abyś żył przez długi czas a żebyć się dobrze wiodło na ziemi, którą JAHWE Bóg twój da tobie. **17**. Nie będziesz zabijał. **18**. Ani będziesz cudzołożył. **19**. I kradzieży nie będziesz czynił. **20**. Ani będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa. **21**. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, nie domu, nie rolej, nie sługi, nie służebnice, nie wołu, nie osła, i wszytkich rzeczy, które jego są. **22**. Teć słowa mówił JAHWE do wszytkiego zgromadzenia waszego na górze z pośrzodku ognia i obłoku, i mroku, głosem wielkim, nic więcej nie przydając. I napisał je na dwu tablicach kamiennych, które mi dał. **23**. A wy, gdyście usłyszeli głos z pośrzodku ciemności a widzieli górę gorającą, przystąpiliście do mnie, wszytkie książęta pokolenia i starszy, i rzekliście: **24**. Oto nam ukazał JAHWE Bóg nasz majestat i wielkość swoję. Głos jego słyszeliśmy z pośrzodku ognia i doznaliśmy dziś, że gdy Bóg mówił z człowiekiem, został żyw człowiek. **25**. Przeczże tedy pomrzemy, i pożrze nas ten ogień barzo wielki? Bo jeśli więcej usłyszemy głos JAHWE Boga naszego, pomrzemy. **26**. Coż jest wszelkie ciało, aby słuchać miało głosu Boga żywiącego, który z pośrzodku ognia mówi, jakośmy my słyszeli, a mogło być żywo? **27**. Ty raczej idź a słuchaj wszytkiego, coć rzecze JAHWE Bóg nasz, a mówić będziesz do nas, a my usłyszawszy czynić je będziemy. **28**. Co usłyszawszy JAHWE, rzekł do mnie: Słyszałem głos słów ludu tego, które mówił do ciebie: dobrze wszytko mówili. **29**. Kto by to dał, aby takie serce mieli, żeby się mnie bali i strzegli wszytkich rozkazań moich po wszytek czas, aby im dobrze było i synom ich na wieki? **30**. Idź a powiedz im: Wróćcie się do namiotów waszych. **31**. A ty stój tu ze mną, a opowiem tobie wszytkie przykazania moje i Ceremonie, i sądy, których ich uczyć będziesz, aby je czynili w ziemi, którą im dam w osiadłość. **32**. Strzeżcież tedy i czyńcie, co wam JAHWE Bóg przykazał: nie ustąpicie ani na prawo, ani na lewo, **33**. ale drogą, którą przykazał JAHWE Bóg wasz, chodzić będziecie, abyście żyli i dobrze się wam działo a przedłużyły się dni w ziemi osiadłości waszej.

Rozdział 6

**1**. Te są przykazania i Ceremonie i sądy, których rozkazał JAHWE Bóg wasz, abych was nauczył i abyście je czynili w ziemi, do której przychodzicie posieść ją, **2**. abyś się bał JAHWE Boga twego, i strzegł wszystkich mandatów i przykazań jego, które ja przykazuję tobie i synom, i wnukom twoim, po wszystkie dni żywota twego, aby się przedłużyły dni twoje. **3**. Słuchaj, Izraelu, a pilnuj, abyś czynił, coć JAHWE przykazał, i miał się dobrze, i rozmnożył się barziej, jakoć obiecał JAHWE Bóg ojców twoich ziemię mlekiem i miodem płynącą. **4**. Słuchaj, Izraelu, JAHWE Bóg nasz, JAHWE jeden jest! **5**. Będziesz miłował JAHWE Boga twego ze wszytkiego serca twego i ze wszystkiej dusze twojej, i ze wszystkiej siły twojej. **6**. I będą te słowa, które ja dziś przykazuję tobie, w sercu twoim, **7**. i będziesz je powiedał synom twoim, i będziesz w nich rozmyślał siedząc w domu twoim, i idąc w drodze, śpiąc i wstając. **8**. I przywiążesz je jako znak do ręki twojej, i będą, i ruszać się będą między oczyma twemi, **9**. i napiszesz je na podwoju i na drzwiach domu twego. **10**. A gdy cię wprowadzi JAHWE Bóg twój do ziemie, o którą przysiągł ojcom twym, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, i dać miasta wielkie i barzo dobre, którycheś nie budował, **11**. i domy pełne wszystkich bogactw, którycheś nie zbudował, studnie, którycheś nie kopał, winnice i oliwnice, którycheś nie sadził, **12**. a będziesz jadł i najesz się, **13**. strzeż pilnie, abyś nie zapomniał JAHWE, który cię wywiódł z ziemie Egipskiej, z domu niewoli. JAHWE Boga twego bać się będziesz i jemu samemu służyć, i przez imię jego przysięgać będziesz. **14**. Nie pójdziecie za bogi cudzemi wszystkich narodów, które są około was, **15**. abowiem Bóg zawisny JAHWE Bóg twój w pośrzodku ciebie; by się kiedy nie rozgniewała zapalczywość JAHWE Boga twego przeciw tobie a nie zniósł cię z wierzchu ziemie. **16**. Nie będziesz kusił JAHWE Boga twego, jakoś kusił na miejscu kuszenia. **17**. Strzeż przykazania JAHWE Boga twego i świadectw i Ceremonij, któreć przykazał, **18**. a czyń to, co się podoba i co dobre jest przed oczyma PANSKIMI, abyś się miał dobrze, a wszedszy posiadł ziemię barzo dobrą, o którą przysiągł JAHWE ojcom twoim, **19**. że miał wygładzić wszystkie nieprzyjacioły twe przed tobą, jako powiedział. **20**. A gdy cię zopyta syn twój jutro, mówiąc: Co znaczą te świadectwa i Ceremonie, i sądy, które nam przykazał JAHWE Bóg nasz? **21**. Rzeczesz mu: Byliśmy niewolnikami faraonowymi w Egipcie i wywiódł nas JAHWE z Egiptu mocną ręką, **22**. i czynił znaki i cuda wielkie a barzo złe w Egipcie przeciw faraonowi i wszystkiemu domowi jego przed oczyma naszemi, **23**. i wywiódł nas zonąd, aby wprowadzonym dał ziemię, o którą przysiągł ojcom naszym. **24**. I przykazał nam JAHWE, żebyśmy czynili wszystkie te prawa i bali się JAHWE Boga naszego, żeby nam było dobrze po wszystkie dni żywota naszego, jako jest dziś. **25**. I będzie nam miłościw, jeśli będziem strzec i czynić wszystkie przykazania jego przed JAHWE Bogiem naszym, jako nam rozkazał.

Rozdział 7

**1**. Gdy cię wwiedzie JAHWE Bóg twój do ziemie, do której wchodzisz, abyś ją posiadł, a wygładzi wiele narodów przed tobą - Hetejczyka i Gergezejczyka i Amorejczyka, Chananejczyka i Ferezejczyka, i Hewejczyka, i Jebuzejczyka, siedm narodów daleko więtszej liczby niż ty jesteś i mocniejszych nad cię - **2**. i gdy je JAHWE Bóg twój podda tobie, wybijesz je do szczętu. Nie weźmiesz z nimi przymierza ani się zlitujesz nad nimi, **3**. ani się małżeństwy z nimi złączać będziesz. Córki twej nie dasz synowi jego ani córki jego weźmiesz synowi twemu, **4**. bo zwiedzie syna twego, że nie pójdzie za mną, ale raczej, aby służył cudzym bogom, i rozgniewa się zapalczywość PANSKA, i wygładzi cię prędko. **5**. Ale owszem, to im uczynicie: ołtarze ich wywróćcie i bałwany pokruszcie, i gaje wyrąbajcie, i ryciny popalcie. **6**. Boś jest lud święty JAHWE Bogu twemu. Ciebie obrał JAHWE Bóg twój, abyś mu był ludem osobliwym, ze wszytkich ludów, którzy są na ziemi. **7**. Nie przetoć, żeście wszystkie narody liczbą przechodzili, do was się przyłączył JAHWE i obrał was, gdyż was mniej jest, niżli wszytkich ludów, **8**. ale iż was JAHWE umiłował i strzegł przysięgi, którą przysiągł ojcom waszym; i wywiódł was mocną ręką, i wykupił z domu niewolej, z ręki faraona, króla Egipskiego. **9**. I będziesz wiedział, że JAHWE Bóg twój sam jest Bóg mocny i wierny, strzegąc przymierza i miłosierdzia tym, którzy go miłują i tym, którzy strzegą przykazania jego, do tysiąca rodzajów, **10**. a oddający nienawidzącym go zaraz, tak że je wytraci i dalej nie odłoży, tudzież im oddawając, co zasłużyli. **11**. Przetoż strzeż przykazań i ceremonij, i sądów, które ja tobie dziś rozkazuję, abyś czynił: **12**. Jeśli usłyszawszy te sądy będziesz ich zachował i czynił, będzie strzegł i Pan Bóg twój przymierza tobie i miłosierdzia, które przysiągł ojcom twoim, **13**. i umiłuje cię, i rozmnoży, i będzie błogosławił owocowi żywota twego i owocowi ziemie twojej, zbożu twemu i zbieraniu wina, oliwie i stadom, trzodom owiec twoich na ziemi, za którą przysiągł ojcom twym, żeby ją dał tobie. **14**. Błogosławiony będziesz między wszystkimi narody. Nie będzie u ciebie niepłodnego obojej płci, tak w ludziach jako i w trzodach twoich. **15**. Odejmie JAHWE od ciebie wszelką niemoc i chorób Egipskich barzo złych, które znasz, nie przepuści na cię, ale na wszytkie nieprzyjacioły twoje. **16**. Pożrzesz wszytkie narody, które JAHWE Bóg twój da tobie. Nie sfolguje im oko twoje ani będziesz służył bogom ich, abyć nie byli ku upadku twemu. **17**. Jeślibyś rzekł w sercu twoim: Więcej jest narodów tych niżeli mnie, jakoż je będę mógł wygładzić? **18**. Nie bój się, ale pomni, co uczynił JAHWE twój faraonowi i wszytkim Egipcjanom, **19**. plagi bardzo wielkie, które widziały oczy twoje, i znaki, i cuda, i rękę mocną, i ramię wyciągnione, aby cię wywiódł JAHWE Bóg twój. Także uczyni wszytkim ludom, których się boisz. **20**. Nadto i sierszenie pośle JAHWE Bóg twój na nie, aż wygładzi wszytkie i wytraci, którzy by się przed tobą wybiegali i zataić się mogli. **21**. Nie będziesz się ich bał, bo JAHWE Bóg twój jest w pośrzodku ciebie, Bóg wielki i straszny: **22**. on wyniszczy te narody przed oczyma twemi po lekku i po trosze. Nie będziesz ich mógł razem wygładzić, by się snadź nie namnożyło przeciwko tobie bestyj ziemie. **23**. I da je JAHWE Bóg twój przed oczyma twemi, i pobije je, aż wyginą do szczętu. **24**. I poda króle ich w ręce twoje, i wytracisz imiona ich pod niebem; żaden ci się nie będzie mógł sprzeciwić, aż je zetrzesz. **25**. Ryciny ich ogniem popalisz, nie będziesz pożądał srebra i złota, z którego są uczynione, ani weźmiesz nic sobie z nich, abyś się nie potknął, dlatego że obrzydłość jest JAHWE Boga twego. **26**. Ani wniesiesz z bałwana do domu twego, byś się nie zstał przeklęctwem, jako i on jest. Jako sprosnością brzydzić się będziesz i jako splugawienie i smród omierzisz sobie, bo przeklęctwem jest.

Rozdział 8

**1**. Wszelkie rozkazanie, które ja dziś przykazuję tobie, strzeż pilnie, abyś czynił, abyście mogli żyć i rozmnożeni byli, i wszedszy posiedli ziemię, o którą przysiągł JAHWE ojcom waszym. **2**. I pomnieć będziesz na wszytkę drogę, przez którą cię przeprowadził JAHWE Bóg twój przez czterdzieści lat po puszczy, aby cię trapił i doświadczył, ażeby wiadomo było, co w sercu twoim tkwiało, jeślibyś strzegł przykazania jego czyli nie. **3**. Trapił cię niedostatkiem i dał ci pokarm mannę, którejeś nie znał ty i ojcowie twoi, abyć okazał, iż nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które wychodzi z ust PANSKICH. **4**. Odzienie twoje, którymeś się odziewał, namniej nie zwiotszało i noga twoja nie starła się. Oto czterdziesty rok jest. **5**. Abyś rozmyślił w sercu twoim, iż jako człowiek ćwiczy syna swego, tak JAHWE twój ćwiczył ciebie, **6**. abyś strzegł przykazania JAHWE Boga twego i chodził drogami jego, i bał się go. **7**. Abowiem JAHWE Bóg twój wprowadzi cię do ziemie dobrej, ziemie strumieni i wód, i źrzódeł, na której polach i górach wynikają rzek głębokości; **8**. ziemię pszenice, jęczmienia i winnic, w której figi i pomagranaty, i oliwnice się rodzą; ziemię oliwy i miodu. **9**. Gdzie bez wszego niedostatku będziesz jadł chleb twój i wszytkich rzeczy dostatku zażywać będziesz, której kamienie są żelazo, a z gór jej kruszce miedzi kopają: **10**. abyś, gdy będziesz pożywał i nasycisz się, błogosławił JAHWE Boga twego za ziemię niepospolitą, którąć dał. **11**. Pilnujże a strzeż się, abyś kiedy nie zapomniał JAHWE Boga twego a nie zaniedbał przykazania jego i sądów, i Ceremonij, które ja dziś przykazuję tobie, **12**. by zaś, gdy się najesz i nasycisz, domów pięknych nabudujesz i namieszkasz się w nich, i będziesz miał stada krów i trzody owiec, srebra i złota i wszytkich rzeczy dostatek, **13**. nie podniosło się serce twoje i nie wspomniałbyś JAHWE Boga twego, który cię wywiódł z ziemie Egipskiej, z domu niewolej, **14**. i był przewodnikiem twoim na puszczy wielkiej i strasznej, na której był wąż tchem palący, i niedźwiadek, i żmija, a żadnej zgoła nie było wody; **15**. który wywiódł strumienie z twardej skały **16**. i karmił cię manną na puszczy, której nie znali ojcowie twoi, a utrapiwszy cię i doświadczywszy, na ostatek zmiłował się nad tobą, **17**. abyś nie rzekł w sercu twoim: Siła moja a moc ręki mojej to mi wszytko sprawiły. **18**. Ale żebyś pomniał na JAHWE Boga twego, że on tobie sił dodał, aby wypełnił swe przymierze, o które przysiągł ojcom twoim, jako dzień dzisiejszy pokazuje. **19**. Ale jeśli zapomniawszy JAHWE Boga twego pójdziesz za Bogami cudzymi a będziesz im służył i kłaniał się im: oto teraz przepowiadam tobie, że koniecznie zginiesz. **20**. Jako narodowie, które wygubił JAHWE na weszcie twoje, tak i wy zaginiecie, jeśli nie będziecie posłuszni głosu JAHWE Boga waszego.

Rozdział 9

**1**. Słuchaj, Izraelu: ty dziś przejdziesz Jordan, abyś posiadł narody barzo wielkie i mocniejsze nad cię, miasta okrutne i wymurowane aż do nieba, **2**. lud wielki i wysoki, syny Enacim, któreś sam widział i słyszał, przeciwko którym nikt się sprzeciwić nie może. **3**. Będziesz tedy wiedział dzisia, że JAHWE Bóg twój sam przejdzie przed tobą, ogień pożerający i niszczący, który je skruszy i wygładzi, i wytraci przed obliczem twoim prędko, jakoć powiedział. **4**. Nie mówże w sercu twoim, gdy je wygładzi JAHWE Bóg twój przed tobą: Dla sprawiedliwości mojej wprowadził mię JAHWE, abych tę ziemię posiadł, ponieważ dla niezbożności ich wytracone są te narody. **5**. Abowiem nie dla sprawiedliwości twoich i prawości serca twego wnidziesz, abyś posiadł ziemie ich, ale iż oni niezbożnie czynili, na weszcie twe są wygładzeni: a żeby JAHWE wypełnił słowo swe, które pod przysięgą obiecał ojcom twoim, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi. **6**. Przeto wiedz, że nie dla sprawiedliwości twoich JAHWE Bóg twój dał tobie w osiadłość tę niepospolitą ziemię, gdyżeś ty jest lud twardego karku. **7**. Pamiętaj, a nie zapominaj, jakoś ku gniewu przywodził JAHWE Boga twego na puszczy. Od onego dnia, któregoś wyszedł z Egiptu, aż do tego miejsca zawżdyś przeciwko JAHWE spór trzymał. **8**. Bo i na Horeb obruszyłeś go i rozgniewany chciał cię wygładzić, **9**. gdym wstąpił na górę, abych wziął tablice kamienne, Tablice Przymierza, które uczynił z wami JAHWE, i trwałem na górze czterdzieści dni i nocy, chleba nie jedząc i wody nie pijąc. **10**. I dał mi JAHWE dwie tablicy napisane palcem Bożym i zamykające w sobie wszystkie słowa, które wam mówił na górze z pośrzodku ognia, gdy się zebranie ludu zgromadziło. **11**. A gdy minęło czterdzieści dni i czterdzieści nocy, dał mi JAHWE dwie tablicy kamienne, Tablice Przymierza, **12**. i rzekł mi: Wstań a znidź stąd rychło, bo lud twój, któryś wywiódł z Egiptu, opuścili prędko drogę, którąś im ukazał, i uczynili sobie zlicinę. **13**. I zasię rzekł JAHWE do mnie: Widzę, iż ten lud jest twardego karku: **14**. puść mię, że ji zetrę i wygładzę imię jego z podniebia, a postanowię ciebie nad ludem, który by był więtszy i mocniejszy niżli ten. **15**. A gdym zstępował z gorającej góry, a dwie Tablicy Przymierza trzymałem obiema rękoma, **16**. a ujźrzałem, żeście zgrzeszyli JAHWE Bogu waszemu i uczyniliście sobie cielca litego a opuściliście rychło drogę jego, którą wam okazał, **17**. porzuciłem tablice z ręku moich i stłukłem je przed oczyma waszemi. **18**. I padłem przed JAHWE jako pierwej, przez czterdzieści dni i nocy chleba nie jedząc i wody nie pijąc dla wszystkich grzechów waszych, którycheście nabroili przeciw JAHWE i jego do gniewu przywiedli, **19**. bom się bał zapalczywości i gniewu jego, którym wzruszony na was, chciał was wygładzić. I wysłuchał mię JAHWE i tym razem. **20**. Na Aarona też bardzo rozgniewany, chciał go zetrzeć, i za niego takież modliłem się. **21**. A grzech wasz, któryście byli uczynili, to jest cielca, pochwyciwszy, spaliłem ogniem, i skruszywszy go w kęsy a prawie w proch obróciwszy, wrzuciłem w potok, który ciecze z góry. **22**. W pożarze też i w kuszeniu i u Grobów Pożądania drażniliście JAHWE. **23**. I kiedy was posłał z Kadesbarne, mówiąc: Wstąpcie a posiądźcie ziemię, którąm wam dał, i wzgardziliście rozkazaniem JAHWE Boga waszego, i nie wierzyliście mu, i aniście głosu jego słuchać chcieli, **24**. aleście zawsze byli sprzeciwnymi od tego dnia, któregom was poznawać począł. **25**. I leżałem przed JAHWE czterdzieści dni i nocy, przez którem go uniżenie prosił, aby was nie wygładził, jako był zagroził. **26**. I modląc się mówiłem: JAHWE Boże, nie zatracaj ludu twego i dziedzictwa twego, któreś odkupił w wielkości twojej, któreś wywiódł z Egiptu mocną ręką. **27**. Pomni na sługi twoje, Abrahama, Izaaka i Jakoba! Nie patrz na twardość ludu tego i na niezbożność, i na grzech, **28**. aby snadź nie rzekli obywatele ziemie, z którejeś nas wywiódł: Nie mógł ich JAHWE wprowadzić do ziemie, którą im obiecał, i nienawidział ich, przeto je wywiódł, aby je pobił na puszczy: **29**. którzy są lud twój i dziedzictwo twoje, któreś wywiódł w mocy twej wielkiej i w ramieniu twoim wyciągnionym.

Rozdział 10

**1**. Naonczas rzekł JAHWE do mnie: Wygładź sobie dwie tablicy kamienne, jako były pierwsze, a wstąp do mnie na górę, i uczynisz skrzynię drzewianą, **2**. napiszę na tablicach słowa, które były na tych, coś je przedtym potłukł, i włożysz je do skrzynie. **3**. Uczyniłem tedy skrzynię z drzewa setim, a wygładziwszy dwie tablicy kamienne na kształt pierwszych, wstąpiłem na górę, mając je w ręku. **4**. I napisał na tablicach wedle tego, co pierwej był napisał, Słów Dziesięć, które mówił JAHWE do was na górze z pośrzodku ognia, gdy się był lud zgromadził, i dał mi je. **5**. I wróciwszy się z góry zstąpiłem, i włożyłem tablice do skrzynie, którąm był udziałał, które do tego czasu tam są, jako mi JAHWE przykazał. **6**. A synowie Izraelowi ruszyli obóz z Berot synów Jakan do Mosera, gdzie Aaron umarł i pogrzebion jest, miasto którego kapłański urząd odprawował Eleazar, syn jego. **7**. Stamtąd przyszli do Gadgad, z którego miejsca wyciągnąwszy, położyli się obozem w Jetebata w ziemi wód i potoków. **8**. Natenczas odłączył pokolenie Lewi, aby nosiło skrzynię przymierza PANSKIEGO i stało przed nim w służbie, i błogosławiło w imię jego aż do dnia dzisiejszego. **9**. Przez co nie miał Lewi części ani osiadłości z bracią swą: bo sam JAHWE jest dziedzictwem jego, jako mu obiecał JAHWE Bóg twój. **10**. A jam stał na górze, jako i pierwej, czterdzieści dni i nocy. I wysłuchał mię JAHWE i onego razu, i ciebie zatracić nie chciał. **11**. I rzekł mi: Idź a uprzedzaj lud, że wnidzie i posiędzie ziemię, którąm przysiągł ojcom ich, żebym im dał. **12**. A teraz, Izraelu, czegóż JAHWE Bóg twój żąda od ciebie, jedno abyś się bał JAHWE Boga twego a chodził w drogach jego; a miłował go i służył JAHWE Bogu twemu ze wszytkiego serca twego i ze wszystkiej dusze twojej **13**. a żebyś strzegł przykazania PANSKIEGO i ceremonij jego, które ja dziś tobie przykazuję, abyć się dobrze działo? **14**. Oto JAHWE Boga twego jest niebo i niebo nieba, ziemia i wszystko, co jest na niej, **15**. a wżdy z ojcami twemi spoił się JAHWE i umiłował je. I obrał nasienie ich po nich, to jest was, ze wszystkich narodów, jako się dziś pokazuje. **16**. A tak obrzeżcie odrzezek serca waszego, a karku waszego dalej nie zatwardzajcie. **17**. Abowiem JAHWE Bóg wasz sam jest Bogiem bogów i Panem panujących, Bóg wielki i możny, i straszny, który nie przyjmuje osoby ani darów. **18**. Czyni sąd sierocie i wdowie, miłuje przychodnia i daje żywność i odzienie. **19**. I wy tedy miłujcie przychodnie, boście i sami byli przychodniami w ziemi Egipskiej. **20**. JAHWE Boga twego będziesz się bał i jemu samemu służył, będziesz stał przy nim i w imię jego przysięgać będziesz. **21**. On jest chwała twoja i Bóg twój, który uczynił z tobą te wielmożne i straśliwe rzeczy, które widziały oczy twoje. **22**. W siedmidziesiąt dusz zstąpili ojcowie twoi do Egiptu, a teraz oto rozmnożył cię JAHWE Bóg twój jako gwiazdy niebieskie.

Rozdział 11

**1**. Miłuj tedy JAHWE Boga twego i chowaj przykazania jego i ceremonie, sądy i mandaty przez wszytek czas. **2**. Poznajcie dziś, czego nie znają synowie waszy, którzy nie widzieli kary JAHWE Boga waszego, wielkości jego i mocnej ręki, i ramienia wyciągnionego, **3**. znaków i spraw, które uczynił w pośrzód Egiptu faraonowi królowi i wszytkiej ziemi jego, **4**. i wszytkiemu wojsku Egipcjanów, i koniom, i wozom: jako je okryły wody Morza Czerwonego, gdy was gonili, i zgładził je JAHWE aż do dnia dzisiejszego; **5**. wam też co uczynił na puszczy, ażeście przyszli na to miejsce; **6**. i Datan i Abiron, synom Eliab, który był synem Ruben, które, otworzywszy paszczękę swą, ziemia pożarła z domy i z namioty, i ze wszytką majętnością ich, którą mieli w pośrzodku Izraela. **7**. Oczy wasze widziały wszystkie sprawy PANSKIE wielkie, które uczynił, **8**. abyście strzegli wszystkie przykazania jego, które ja wam dziś przykazuję, i mogli wniść i posieść ziemię, do której wchodzicie, **9**. i żyć w niej przez czas długi, którą pod przysięgą obiecał JAHWE ojcom waszym i nasieniu ich, mlekiem i miodem płynącą. **10**. Ziemia bowiem, do której wchodzisz posieść ją, nie jest jako ziemia Egipska, z którejeś wyszedł, gdzie posiawszy nasienie, na kształt ogrodów wody prowadzą oblewające: **11**. ale jest ziemia górzysta i polista, z nieba dżdżu czekająca, **12**. którą JAHWE Bóg twój zawsze nawiedza, a oczy jego na niej są od początku roku aż do końca jego. **13**. Jeśli tedy będziecie posłuszni rozkazaniom moim, które ja wam dziś przykazuję, abyście miłowali JAHWE Boga waszego, i służyli mu ze wszystkiego serca waszego i ze wszystkiej dusze waszej, **14**. da deszcz ziemi waszej, czesny i późny, abyście zebrali zboże i wino, i oliwę, **15**. i siano z pól na żywność dobytków i abyście sami jedli, i nasycili się. **16**. Strzeżcież, by się snadź nie uwiodło serce wasze i nie odstąpili od JAHWE, i służyli cudzym bogom, i kłaniali się im, **17**. a JAHWE rozgniewany nie zamknął nieba i dżdże nie padały ani ziemia dawała urodzaju swego, i sami zginęli prędko z ziemie wybornej, którą wam JAHWE dać ma. **18**. Włóżcie te słowa moje do serc i do myśli waszych, a zawieście je na znak na rękach i między oczyma waszemi połóżcie. **19**. Nauczajcie syny wasze, aby je rozmyślali, kiedy siedzieć będziesz w domu twym i chodzić będziesz w drodze, i układziesz się, i wstaniesz. **20**. Napiszesz je na podwojach i drzwiach domu twego, **21**. aby się rozmnożyły dni twoje i synów twoich w ziemi, którą przysiągł JAHWE ojcom twoim, żeby dał im, póki niebo wisi nad ziemią. **22**. Jeśli bowiem strzec będziecie rozkazań, które ja wam przykazuję, i czynić je będziecie, abyście miłowali JAHWE Boga waszego i chodzili we wszytkich drogach jego, trzymając się go, **23**. wytraci JAHWE wszystkie te narody przed obliczem waszym i posiędziecie je, które są więtsze i mocniejsze niżli wy. **24**. Wszelkie miejsce, na które stąpi noga wasza, wasze będzie. Od puszczy i od Libanu, od rzeki wielkiej Eufratesa aż do Morza Zachodniego będą granice wasze. **25**. Żaden nie stanie przeciwko wam, strach wasz i bojaźń puści JAHWE Bóg wasz na każdą ziemię, którą deptać będziecie, jako wam powiedział. **26**. Oto kładę przed oczy wasze dziś błogosławieństwo i przeklęctwo: **27**. Błogosławieństwo, jeśli posłuszni będziecie przykazaniu JAHWE Boga waszego, które ja wam dziś przykazuję; **28**. przeklęctwo, jeśli nie będziecie posłuszni mandatom JAHWE Boga waszego, ale zstąpicie z drogi, którą ja wam teraz ukazuję, i pójdziecie za bogami cudzymi, których nie znacie. **29**. A gdy cię wprowadzi JAHWE Bóg twój do ziemie, do której idziesz na mieszkanie, położysz błogosławieństwo na górze Garizim, przeklęctwo na górze Hebal, **30**. które są za Jordanem, za drogą, która idzie na zachód słońca, w ziemi Chananejczyka, który mieszka w polach przeciw Galgala, która jest podle doliny ciągnącej się i zachodzącej daleko. **31**. Wy bowiem przejdziecie Jordan, abyście posiedli ziemię, którą JAHWE Bóg wasz da wam, abyście ją mieli i posiedli. **32**. Patrzcież tedy, abyście wypełnili Ceremonie i sądy, które ja dziś położę przed oczy wasze.

Rozdział 12

**1**. Te są przykazania i sądy, które czynić macie w ziemi, którą JAHWE Bóg ojców twoich da tobie, abyś ją posiadł po wszytkie dni, których chodzić będziesz po ziemi. **2**. Wywróćcie wszytkie miejsca, na których chwalili poganie, które posiędziecie, bogi swoje na górach wysokich i pagórkach, i pod każdym drzewem gałęzistym. **3**. Porozwalajcie ołtarze ich i połamcie słupy, gaje ogniem spalcie, bałwany pokruszcie, wygładźcie imiona ich z onych miejsc. **4**. Nie uczynicie tak JAHWE Bogu waszemu, **5**. ale na miejsce, które obierze JAHWE Bóg wasz ze wszech pokoleni waszych, aby tam położył imię swoje i mieszkał na nim, przyjdziecie **6**. i ofiarować będziecie na miejscu onym całopalenia i ofiary wasze, dziesięciny i pierwociny rąk waszych, i śluby, i dary, i pierworodne krów i owiec. **7**. I tam będziecie jeść przed oczyma JAHWE Boga waszego, i weselić się będziecie we wszem, do czego ściągniecie rękę, wy i domy wasze, w których będzie wam błogosławił JAHWE Bóg wasz. **8**. Nie będziecie tam czynić, co my tu dziś czynimy: każdy, co się mu dobrze zda. **9**. Boście aż do tego czasu nie przyszli do odpoczynienia i osiadłości, którą wam da JAHWE Bóg wasz. **10**. Przejdziecie Jordan i mieszkać będziecie w ziemi, którą wam da JAHWE Bóg wasz, żebyście odpoczynęli od wszytkich nieprzyjaciół wokoło i bez wszelkiej bojaźni mieszkali **11**. na miejscu, które obierze JAHWE Bóg wasz, aby imię jego było na nim. Tam wszystko, co przykazuję, znosić będziecie: całopalenia i ofiary, i dziesięciny, i pierwociny rąk waszych, i cokolwiek przedniego jest w darzech, które szlubicie JAHWE. **12**. Tam używać będziecie przed JAHWE Bogiem waszym, wy i synowie, i córki wasze, słudzy i służebnice, i Lewita, który w mieściech waszych mieszka - bo nie ma inszego działu i osiadłości między wami. **13**. Strzeż, abyś nie ofiarował całopalenia twoich na każdym miejscu, które ujźrzysz; **14**. ale na tym, które obierze JAHWE w jednym z pokolenia twoim, będziesz ofiarował ofiary i uczynisz, cokolwiek przykazuję tobie. **15**. A jeślibyś chciał jeść i jedzenie mięsa podobałoć by się, zabij a jedz według błogosławieństwa JAHWE Boga twego, które tobie dał w mieściech twoich: choć nieczyste będzie, to jest mające zmazę i ułomne, chocia czyste, to jest całe i bez zmazy, które się ofiarować godzi, jako sarnę i jelenia, jeść będziesz, **16**. bez jedzenia tylko krwie, którą na ziemię jako wodę wylejesz. **17**. Nie będziesz mógł jeść w miasteczkach twoich dziesięciny zboża i wina, i oliwy twojej, pierworództwa bydła i drobu, i wszytkich rzeczy, które byś ślubował i dobrowolnie ofiarować chciał, i pierwocin rąk twoich: **18**. ale przed JAHWE Bogiem twoim jeść je będziesz, na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, ty i syn twój, i córka twoja, i sługa, i służebnica, i Lewit, który mieszka w mieściech twoich, i będziesz się weselił, i posilał przed JAHWE Bogiem twoim we wszystkim, do czego ściągniesz rękę twoję. **19**. Strzeż, abyś nie opuszczał Lewity, przez wszytek czas, którego mieszkasz na ziemi. **20**. Gdy rozprzestrzeni JAHWE Bóg twój granice twoje, jakoć powiedział, a będziesz chciał jeść mięsa, którego pragnie dusza twoja, **21**. a miejsce, które by obrał JAHWE Bóg twój, aby tam było imię jego, jeśli daleko będzie, zabijesz z bydła i z drobu, które mieć będziesz, jakom ci przykazał, i będziesz jadł w miasteczkach twoich, jakoć się podoba. **22**. Jako jedzą sarnę i jelenia, tak ono jeść będziesz, i czysty jako i nieczysty pospołu jeść będą. **23**. Tylko się tego strzeż, abyś krwie nie jadł, bo krew ich jest miasto dusze i przetoż nie masz jeść dusze z mięsem, **24**. ale na ziemię wylejesz jako wodę - **25**. aby się dobrze działo tobie i synom twoim po tobie, gdy uczynisz, co się podoba przed oczyma PANSKIMI. **26**. A co poświęcisz i poślubisz JAHWE, weźmiesz i przydziesz na miejsce, które obierze JAHWE, **27**. i ofiarujesz ofiary twoje, mięso i krew, na ołtarzu JAHWE Boga twego: krew ofiar wylejesz na ołtarzu, a mięso sam jeść będziesz. **28**. Strzeżże a słuchaj wszytkiego, co ja przykazuję tobie, aby dobrze było tobie i synom twoim po tobie na wieki, gdy będziesz czynił, co jest dobrego i przyjemnego przed oczyma JAHWE Boga twego. **29**. Gdy wytraci JAHWE Bóg twój przed obliczem twoim narody, do których wnidziesz posieść je, a posiędziesz je i, mieszkać będziesz w ziemi ich, **30**. strzeż, abyś ich nie naszladował, gdy na twoje weszcie będą wygładzeni, i nie pytał się o Ceremoniach ich, mówiąc: Jako chwalili ci narodowie bogi swoje, tak i ja chwalić będę. **31**. Nie uczynisz tak JAHWE Bogu twemu. Wszytkie bowiem brzydliwości, których nienawidzi JAHWE, czynili Bogom swoim, ofiarując syny i córki i paląc ogniem. **32**. Co przykazuję tobie, to tylko czyń JAHWE, a nic nie przydawaj ani umniejszaj.

Rozdział 13

**1**. Jeśli powstanie w pośrzodku ciebie prorok abo który by mówił, że sen widział, i opowiedziałby znak i cudo, **2**. a stałoby się tak, jako powiedział, i rzekł ci by: Pódźmy a naśladujmy bogów obcych, których nie znasz, a służmy im, **3**. nie usłuchasz słów onego proroka abo widosna, bo kusi was JAHWE Bóg wasz, aby jawno było, jeśli go miłujecie czy nie, ze wszytkiego serca i ze wszytkiej dusze waszej. **4**. JAHWE Boga waszego naszladujcie a jego się bójcie i strzeżcie przykazania jego, i słuchajcie głosu jego: jemu służyć będziecie i jego się będziecie trzymać! **5**. A on prorok abo snów wymyślacz zabit będzie, bo mówił, aby was odwiódł od JAHWE Boga waszego, który was wywiódł z ziemie Egipskiej i odkupił was z domu niewolej; aby cię uwiódł w błąd z drogi, którą tobie przykazał JAHWE Bóg twój; a zniesiesz złe z pośrzód siebie! **6**. Jeśliby cię chciał namówić brat twój, syn matki twojej, abo syn twój, abo córka, abo żona, która jest na łonie twoim, abo przyjaciel, którego miłujesz jako duszę swoję, potajemnie mówiąc: Pódźmy a służmy bogom cudzym, których nie znasz ty i ojcowie twoi, **7**. wszytkich wokół narodów, którzy blisko abo daleko są od początku aż do końca ziemie, **8**. nie przyzwalaj mu ani słuchaj, ani mu niech nie przepuszcza oko twoje, żebyś się nad nim smiłował i zataił go, **9**. ale natychmiast zabijesz. Niechaj naprzód będzie na nim ręka twoja, a potym wszytek lud niech puści rękę. **10**. Kamieńmi utłoczon zabit będzie, bo cię chciał oderwać od JAHWE Boga twego, który cię wywiódł z ziemie Egipskiej, z domu niewolej; **11**. aby wszytek Izrael usłyszawszy bał się a żadną miarą więcej nie czynił nic tej rzeczy podobnego. **12**. Jeśli usłyszysz w jednym [z] miast twoich, które JAHWE Bóg twój da tobie ku mieszkaniu, niektóre mówiące: **13**. Wyszli synowie Belial z pośrzodku ciebie i odwrócili obywatele miasta swego, i rzekli: Pódźmy a służmy cudzym bogom, których nie znacie, **14**. pytaj się usilnie i z pilnością. Dowiedziawszy się prawdy, jeśli najdziesz, że pewna, co powiadają, i że ta obrzydłość skutkiem się wypełniła, **15**. wnet wybijesz obywatele miasta onego w paszczęce miecza i zgładzisz je, i wszystko, co w nim jest, aż do bydlęcia. **16**. Cokolwiek by też było sprzętu, zgromadzisz w pośrzód ulic jego i z samym miastem zapalisz, tak żebyś wszystko zniszczył JAHWE Bogu twemu, i było grobem wiekuistym, nie będzie więcej budowane, **17**. ani przylnie nic do ręki twej z onego przeklęctwa: aby się odwrócił JAHWE od gniewu zapalczywości swojej i smiłował się nad tobą, i rozmnożył cię, jako przysiągł ojcom twoim, **18**. gdy będziesz słuchał głosu JAHWE Boga twego, strzegąc wszystkiego przykazania jego, które ja dziś przykazuję tobie, abyś czynił, co się podoba przed oczyma JAHWE Boga twego.

Rozdział 14

**1**. Synami bądźcie JAHWE Boga waszego! Nie będziecie się rzazać ani czynić będziecie łysiny nad umarłym. **2**. Boś lud święty jest JAHWE Bogu twemu a ciebie obrał, abyś mu był za lud osobliwy ze wszystkich narodów, którzy są na ziemi. **3**. Nie jadajcie rzeczy, które nieczyste są. **4**. Ten jest źwierz, który jeść będziecie: wołu i owcę, i kozę, **5**. jelenia i sarnę, bawoła, dziką kozę, łanią, oryksa i wielbłądoparda. **6**. Wszelkie zwierzę, które dzieli na dwoję kopyto a przeżuwa, jeść będziecie. **7**. A z tych zaś, które przeżuwają, ale kopyta nie dzielą, jeść nie macie: jako wielbłąda, zająca, jeża: te, iż przeżuwają, a kopyta nie dzielą, nieczyste wam będą. **8**. Świnia też, że dzieli kopyto, a nie przeżuwa, nieczysta będzie. Mięsa ich jeść nie będziecie a ścierwu się nie dotkniecie. **9**. To jeść będziecie ze wszytkich mieszkających w wodzie: które mają skrzele i łuski, jedzcie; **10**. które bez skrzel i łuski są, nie jedzcie, bo są nieczyste. **11**. Wszystkie ptaki czyste jedzcie. **12**. Nieczystych nie jedzcie, to jest orła i gryfa, i orła morskiego, **13**. iksjona i sępa i kanie według rodzaju swego, **14**. i wszego rodzaju kruczego, **15**. i strusa, i sowy, i łyski, i jastrząba według rodzaju swego, **16**. herodiona i łabęcia, i ibę, **17**. i nurka, porfyriona i nocnego kruka, **18**. bąka i charadriona, każde według rodzaju swego, dudka też i nietoperza. **19**. I wszelkie, które płaza, a skrzydełka ma, nieczyste będzie, i nie będzie jedziono. **20**. Wszelkie, co czyste jest, jedzcie. **21**. A cokolwiek zdechliną jest, nie jedzcie z niego. Przychodniowi, który jest między bramami twymi, daj, żeby jadł, abo mu przedaj: boś ty jest lud święty JAHWE Boga twego. Nie warz koźlęcia w mleku matki jego. **22**. Dziesiątą część oddzielisz ze wszystkich pożytków twoich, które się rodzą na ziemi na każdy rok, **23**. i będziesz jadł przed oczyma JAHWE Boga twego na miejscu, które obierze, aby na nim wzywano imienia jego; dziesięcinę zboża twego i wina, i oliwy, i pierworodne z bydła i z owiec twoich, abyś się nauczył bać JAHWE Boga twego na każdy czas. **24**. A gdy dalsza będzie droga i miejsce, które by obrał JAHWE Bóg twój, i błogosławił ci, a nie będziesz mógł do niego tych wszytkich rzeczy donieść, **25**. przedasz wszystko i w pieniądze obrócisz, i poniesiesz ręką twoją, i pójdziesz na miejsce, które by obrał JAHWE Bóg twój: **26**. i kupisz z tychże pieniędzy, cokolwiek ci się będzie podobało, bądź z wołów, bądź z owiec, wina też i sycery, i wszego, czego pożąda dusza twoja, a będziesz jadł przed JAHWE Bogiem twoim i będziesz używał ty i dom twój, **27**. i Lewit, który jest między bramami twemi: strzeż, abyś go nie opuszczał, bo nie ma innej części w osiadłości twojej. **28**. Roku trzeciego odłączysz drugą dziesięcinę ze wszego, coć się rodzi naonczas, i odłożysz w domu swoim. **29**. I przydzie Lewit, który nie ma inszej części ani osiadłości z tobą, i przychodzień, i sirota, i wdowa, którzy są między bramami twemi, i będą jeść, i nasycą się: abyć błogosławił JAHWE Bóg twój we wszystkich sprawach rąk twoich, które czynić będziesz.

Rozdział 15

**1**. Siódmego roku będziesz czynił odpust, **2**. który tym porządkiem obchodzony będzie: Któremu co winien przyjaciel albo bliźni i brat jego, nie będzie się mógł upominać, bo jest Rok odpuszczenia PANSKIEGO. **3**. Od gościa i przychodnia wyciągać będziesz, u sąsiada i bliskiego nie będziesz miał mocy upominać się. **4**. A zgoła ubogi i żebrak nie będzie między wami: aby tobie błogosławił JAHWE Bóg twój w ziemi, którąć da w osiadłość. **5**. Jeśli jednak będziesz słuchał głosu JAHWE Boga twego a strzegł wszystkiego, coć rozkazał i co ja dziś przykazuję tobie: błogosławić ci będzie, jako obiecał. **6**. Będziesz pożyczał wielom narodom, a sam u żadnego pożyczać nie będziesz. Będziesz panował nad wielą narodów, a nad tobą nikt panować nie będzie. **7**. Jeśli jeden z braciej twojej, którzy mieszkają między bramami miasta twego, w ziemi, którąć da JAHWE Bóg twój, do ubóstwa przyjdzie, nie zatwardzisz serca twego ani ściśniesz ręki, **8**. ale ją otworzysz ubogiemu i pożyczysz, czego baczysz, że potrzebuje. **9**. Strzeż, abyć snadź nie wkradła się myśl niezbożna i żebyś nie rzekł w sercu swym: Nadchodzi siódmy rok odpuszczenia, a odwróciłbyś oczy twe od ubogiego brata twego, nie chcąc mu czego żąda pożyczyć, by nie wołał przeciwko tobie do JAHWE, a obróciłoć by się w grzech. **10**. Ale mu dasz a nie uczynisz nic chytrze w założeniu potrzeb jego, aby tobie błogosławił JAHWE Bóg twój na wszelki czas i na wszem, do czego ściągniesz rękę. **11**. Nie zejdzie na ubogich w ziemi mieszkania twego, przeto ja rozkazuję tobie, abyś otwarzał rękę bratu twemu potrzebującemu i ubogiemu, który z tobą mieszka w ziemi. **12**. Gdyć będzie przedany brat twój, Hebrejczyk, abo Hebrejanka, a służyć ci będzie sześć lat, siódmego roku wolnym go wypuścisz. **13**. A którego wolnością darujesz, żadnym sposobem próżnym mu odejść nie dopuścisz, **14**. ale mu dasz na drogę z owiec i z bojowiska, i z prasy twojej, któremi JAHWE Bóg twój błogosławił tobie. **15**. Pamiętaj, żeś i sam służył w ziemi Egipskiej, a wybawił cię JAHWE Bóg twój, i przetoż ja teraz przykazuję tobie. **16**. A jeśli rzecze: Nie chcę wyniść, przeto iż cię miłuję i dom twój, a baczy, że się ma dobrze u ciebie: **17**. weźmiesz szydło, a przekolesz ucho jego we drzwiach domu twego i będzie tobie służył na wieki; służebnicy też także uczynisz. **18**. Nie odwracaj od nich oczu twoich, gdy je wolno puścisz, bo wedle myta najemnika przez sześć lat służył tobie: abyć błogosławił JAHWE Bóg twój we wszystkich sprawach, które czynisz. **19**. Z pirworodnych, które się rodzą w bydle i w owcach twoich, cokolwiek jest płci samczej, poświęcisz JAHWE Bogu twemu. Nie będziesz robił pierworodnym krowy ani będziesz strzygł pierworodnych owiec. **20**. Przed oczyma JAHWE Boga twego będziesz je jadł na każdy rok na miejscu, które obierze JAHWE, ty i dom twój. **21**. A jeśliby miało wadę abo chrome było, abo ślepe, abo na którym członku szpetne, abo ułomne, nie będzie ofiarowane JAHWE Bogu twemu, **22**. ale między bramami miasta twego zjesz je; tak czysty jako i nieczysty jednako jeść je będzie, jako sarnę abo jelenia. **23**. To tylko zachowasz, abyś krwie ich nie jadł, ale ją wylejesz na ziemię jako wodę.

Rozdział 16

**1**. Zachowaj miesiąc nowego zboża i pierwszy czas wiosny, abyś czynił Fase JAHWE Bogu twemu: bo w tym miesiącu wywiódł cię JAHWE Bóg twój z Egiptu w nocy. **2**. I będziesz ofiarował Fase JAHWE Bogu twemu z owiec i z wołów na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, aby tam mieszkało imię jego. **3**. Nie będziesz w nie jadł chleba kwaszonego: siedm dni będziesz jadł bez kwasu chleb utrapienia, boś w strachu wyszedł z Egiptu; abyś pamiętał na dzień wyszcia twego z Egiptu po wszytkie dni żywota twego. **4**. Nie ukaże się kwas we wszech granicach twoich przez siedm dni i nie zostanie z mięsa tego, co ofiarowano jest wieczór dnia pierwszego, aż do zarania. **5**. Nie będziesz mógł ofiarować Fase, w którymkolwiek mieście twoim, które JAHWE Bóg twój da tobie, **6**. ale na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, aby tam przebywało imię jego, ofiarujesz Fase w wieczór na zachodzie słońca, kiedyś wyszedł z Egiptu. **7**. I upieczesz, i zjesz na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, a rano wstawszy pójdziesz do przybytków twoich. **8**. Sześć dni będziesz jadł przaśniki, a w dzień siódmy, iż jest zebranie JAHWE Boga twego, roboty czynić nie będziesz. **9**. Siedm tegodniów naliczysz sobie od onego dnia, którego sierp we zboże zapuścisz, **10**. i będziesz obchodził święto Tegodniów JAHWE Bogu twemu, ofiarę dobrowolną ręki twojej, którą ofiarujesz według błogosławienia JAHWE Boga twego. **11**. I będziesz używał przed JAHWE Bogiem twoim, ty i syn twój, i córka twoja, sługa twój i służebnica twoja, i Lewit, który jest między bramami twymi, i przychodzień, i sirota, i wdowa, którzy mieszkają z wami, na miejscu, które obierze JAHWE Bóg twój, aby tam mieszkało imię jego, **12**. i będziesz wspominał, iżeś niewolnikiem był w Egipcie: i będziesz strzegł i czynił, co przykazano. **13**. Święto też Kuczek obchodzić będziesz przez siedm dni, gdy zbierzesz z bojowiska i z prasy pożytki twoje, **14**. i będziesz używał w święto twoje, ty i syn twój, i córka, sługa twój i służebnica, Lewit też i przychodzień, i sierota, i wdowa, którzy są między bramami twymi. **15**. Siedm dni JAHWE Bogu twemu święta obchodzić będziesz na miejscu, które obierze JAHWE, i błogosławić ci będzie JAHWE Bóg twój we wszech urodzajach twoich i we wszelkiej sprawie rąk twoich, i będziesz w radości. **16**. Trzykroć do roku ukaże się każdy mężczyzna twój przed oblicznością JAHWE Boga twego na miejscu, które obierze: na święto Przaśników, na święto Tegodniów i na święto Kuczek. Nie ukażesz się przed JAHWE próżny, **17**. ale ofiaruje każdy wedle tego, co będzie miał - podług błogosławieństwa JAHWE Boga swego, które mu da. **18**. Sędzie i urzędniki postanowisz we wszytkich bramach twoich, któreć da JAHWE Bóg twój w każdym pokoleniu twoim, aby sądzili lud sądem sprawiedliwym **19**. ani się na drugą stronę nie nachylali. Nie będziesz przyjmował osób ani brał darów: bo dary zaślepiają oczy mądrych, a odmieniają słowa sprawiedliwych. **20**. Sprawiedliwie, co jest sprawiedliwego, konać będziesz: abyś żył i posiadł ziemię, którąć da JAHWE Bóg twój. **21**. Nie będziesz sadził gaju i wszelkiego drzewa przy ołtarzu JAHWE Boga twego. **22**. Ani sobie udziałasz, ani postanowisz słupa, których nienawidzi JAHWE Bóg twój.

Rozdział 17

**1**. Nie będziesz ofiarował JAHWE Bogu twemu owce i wołu, na którym jest zmaza abo jaka skaza: bo brzydliwość jest JAHWE Bogu twemu. **2**. Gdyby się naleźli u ciebie w jednej z bram twoich, któreć da JAHWE Bóg twój, mąż abo niewiasta, którzy by uczynili złość przed oczyma JAHWE Boga twego i przestąpili przymierze jego, **3**. żeby szli i służyli cudzym bogom i kłaniali się im, słońcu i księżycowi, i wszelkiemu wojsku niebieskiemu, czegom nie przykazał, **4**. a oznajmionoć by to, i usłyszawszy wywiedziałbyś się pilnie i nalazłbyś, że prawda jest, i obrzydłość uczyniona jest w Izraelu: **5**. wywiedziesz męża i niewiastę, którzy rzecz barzo złośliwą uczynili, do bram miasta twego, i będą ukamionowani. **6**. W uściech dwu abo trzech świadków zginie, który będzie zabit. A żadnego niech nie zabijają, gdy jeden przeciw jemu daje świadectwo. **7**. Ręka świadków pierwsza zabije go, a ręka inszego ludu ostatnia rzuci się nań: abyś odjął złe z pośrzód siebie. **8**. Jeśli trudny a wątpliwy u ciebie sąd obaczysz między krwią a krwią, między sprawą a sprawą, trądem a trądem, i sędziów między bramami twemi obaczysz słowa różne: wstań a wstąp na miejsce, które obrał JAHWE Bóg twój. **9**. I przyjdziesz do kapłanów rodu lewickiego i do sędziego, który naonczas będzie, i pytać się od nich będziesz - którzy oznajmią tobie sądu prawdę. **10**. I uczynisz, cokolwiek ci powiedzą przełożeni miejsca, które obrał JAHWE, i nauczą cię **11**. według zakonu jego, i będziesz zdania ich naszladował. Ani ustąpisz ni w prawo, ni w lewo. **12**. A kto by hardym był, nie chcąc być posłusznym rozkazaniu kapłana, który naonczas służy JAHWE Bogu twemu, i dekretu sędziego, umrze on człowiek, i odejmiesz złe z Izraela; **13**. a wszytek lud usłyszawszy będzie się bał, aby się potym żaden pychą nie nadymał. **14**. Gdy wnidziesz do ziemie, którąć da JAHWE Bóg twój, a posiędziesz ją i będziesz mieszkał w niej i rzeczesz: Postanowię nad sobą króla, jako mają wszytkie narody okoliczne: **15**. postanowisz tego, którego JAHWE Bóg twój obierze z liczby braciej twojej. Nie będziesz mógł innego narodu człowieka królem uczynić, który by nie był brat twój. **16**. A gdy będzie postanowiony, nie będzie chował wiele koni ani zasię wprowadzi ludu do Egiptu, liczbą jezdy zmocniony, zwłaszcza iż wam JAHWE przykazał, abyście się żadną miarą tąż drogą więcej nie wracali. **17**. Nie będzie miał siła żon, które by przyłudziły serce jego, ani srebra, ani złota niezmierne wagi. **18**. Ale gdy usiędzie na stolicy królestwa swego, wypisze sobie powtórzenie prawa zakonu tego na księgach, wziąwszy egzemplarz od kapłanów pokolenia Lewickiego, **19**. i będzie miał z sobą, i będzie je czytał po wszytkie dni żywota swego, aby się uczył bać JAHWE Boga swego i strzec słów i Ceremonij\* jego, które w zakonie są przykazane. [komentarz AS: tu i w innych miejscach Wujek daje "Ceremonie" dużą literą, a "zakon" małą] **20**. A niech się nie podnosi serce jego w pychę nad bracią swą ani się uchyla na prawą abo na lewą stronę, aby długi czas królował on sam i synowie jego nad Izraelem.

Rozdział 18

**1**. Nie będą mieć kapłani i Lewitowie, i wszyscy, którzy z tegoż pokolenia są, części i dziedzictwa z innym Izraelem, bo ofiary PANSKIE i obiaty jego jeść będą **2**. i nic inszego nie wezmą z osiadłości braciej swojej: bo JAHWE jest ich dziedzictwo, jako im powiedział. **3**. Ten będzie sąd kapłanów od ludu i od tych, którzy przynoszą ofiary: chocia wołu, chocia owcę ofiarują, dadzą kapłanowi łopatkę i kałdun, **4**. pierwociny zboża, wina i oliwy, i część wełny z strzyżenia owiec. **5**. Jego bowiem obrał JAHWE Bóg twój ze wszech pokoleni twoich, aby stał i służył imieniowi PANSKIEMU sam i synowie jego na wieki. **6**. Jeśli wynidzie Lewit z jednego miast twoich, ze wszytkiego Izraela, w którym mieszka, a będzie chciał iść pragnąc miejsca, które JAHWE obrał: **7**. będzie służył w imię JAHWE Boga swego, jako i wszyscy bracia jego Lewitowie, którzy stać będą naonczas przed JAHWE. **8**. Część pokarmów weźmie też, którą i inni, oprócz tego, co w mieście jego z ojcowskiego spadku jemu należy. **9**. Gdy wnidziesz do ziemie, którąć da JAHWE Bóg twój, strzeż się, abyś nie chciał naszladować brzydliwości onych narodów. **10**. Ani się niech nie najduje w tobie, który by oczyścił syna swego abo córkę, przewodząc przez ogień; abo który by się radził praktykarzów i wierzył snom, i wróżkom, i ani niech nie będzie guślarz, **11**. ani czarownik, ani kto by się duchów złych radził, ani wieszczków abo się od umarłych prawdy dowiadował: **12**. tym bowiem wszytkim brzydzi się JAHWE i dla takich złości wygubi je JAHWE na weszcie twoje. **13**. Doskonałym będziesz i bez zmazy z JAHWE Bogiem twoim. **14**. Narody te, których ziemię posiędziesz, wieszczków i praktykarzów słuchają, ty zasię inaczej jesteś od JAHWE Boga twego nauczony. **15**. PROROKA z narodu twego i z braciej twojej, jako mnie, wzbudzi tobie JAHWE Bóg twój: tego słuchać będziesz; **16**. jakoś żądał u JAHWE Boga twego na Horeb, gdy się zgromadzenie zebrało, i rzekłeś: Więcej nie będę słuchał głosu JAHWE Boga mego a ognia tego barzo wielkiego więcej nie ujźrzę, abych nie umarł. **17**. I rzekł mi JAHWE: Dobrzeć wszytko mówili. **18**. Proroka im wzbudzę z pośrzód braciej ich, podobnego tobie, i włożę słowa moje w usta jego, i będzie mówił do nich wszytko, co mu przykażę. **19**. A kto by słów jego, które będzie mówił w imię moje, słuchać nie chciał, ja zemścicielem będę. **20**. A prorok, który by hardością zepsowany chciał mówić w imię moje, czegom mu ja nie przykazał, żeby mówił, abo imieniem cudzych bogów, zabit będzie. **21**. A jeśli tajemną myślą odpowiesz: Jako mogę rozumieć słowo, którego JAHWE nie mówił? **22**. Ten znak będziesz miał: co w imię PANSKIE prorok on przepowie, a nie zstanie się, tego JAHWE nie mówił, ale z dumy umysłu swego prorok wymyślił i przetoż bać się go nie będziesz.

Rozdział 19

**1**. Gdy wytraci JAHWE Bóg twój narody, których ziemię da tobie, i posiędziesz ją, i będziesz mieszkał w jej mieściech i w domiech, **2**. trzy miasta odłączysz sobie w pośrzodku ziemie, którą JAHWE Bóg twój da tobie w osiadłość, **3**. usławszy pilnie drogę a na trzy równo części wszytkę ziemie twej krainę rozdzielisz, aby miał z bliska, który dla mężobójstwa zbiegiem jest, gdzie by mógł ujść. **4**. To będzie prawo mężobójce uciekającego, którego żywot ma być zachowan: kto by zabił bliźniego swego nie wiedząc i o którym się pokazuje, że wczora i dziś trzeci dzień żadnej przeciw niemu nienawiści nie miał, **5**. ale że poszedł z nim po prostu do lasa rąbać drew, a rąbiąc drzewo wypadłaby siekiera z ręki i żelazo spadszy z toporzyska, uderzyłoby przyjaciela jego i zabiło, ten do jednego z przerzeczonych miast uciecze, a będzie żyw. **6**. By snadź bliski tego, którego krew jest wylana, boleścią wzruszony nie gonił i nie uchwycił go, gdyby dłuższa droga była i zabiłby onego, który nie jest winien śmierci, ponieważ przeciwko onemu, który zabit jest, pokazuje się, że żadnej przedtym nienawiści nie miał. **7**. A przeto przykazuję tobie, abyś trzy miasta, jedno od drugiego równie daleko, oddzielił. **8**. A gdy JAHWE Bóg twój rozszerzy granice twoje, jako przysiągł ojcom twoim, a dać wszytkę ziemię, którą im obiecał, **9**. (jeśli jednak strzec będziesz rozkazania jego a uczynisz, co dziś przykazuję tobie, abyś miłował JAHWE Boga twego i chodził drogami jego przez wszytek czas) przydasz sobie trzy drugie miasta i przerzeczonych trzech miast liczbę dwojaką uczynisz, **10**. aby nie wylewano krwie niewinnej wpośrzód ziemie, którą JAHWE Bóg twój da tobie w osiadłość, abyś nie był krwie winien. **11**. Lecz jeśli kto mając w nienawiści bliźniego swego, zasadził się na gardło jego a powstawszy uderzył go i umarłby, a uciekł do jednego z miast wyższej namienionych, **12**. poślą starszy miasta onego i porwą go z miejsca ucieczki, i wydadzą go w rękę bliskiemu, którego krew jest wylana, i umrze. **13**. Nie zmiłujesz się nad nim i odejmiesz krew niewinną z Izraela, abyć się dobrze działo. **14**. Nie weźmiesz ani przeniesiesz granice sąsiada twego, które założyli przodkowie w majętności twojej, którąć da JAHWE Bóg twój w ziemi, którą weźmiesz w osiadłości. **15**. Nie stanie jeden świadek przeciw żadnemu, jaki by kolwiek on grzech i złość była: ale w uściech dwu abo trzech świadków stanie każde słowo. **16**. Jeśliby stanął świadek kłamliwy przeciw człowiekowi winując go o przestępstwo, **17**. staną oba, którzy mają sprawę przed JAHWE, przed oblicznością kapłanów i sędziów, którzy natenczas będą. **18**. A gdy barzo pilnie się wywiadując dojdą tego, że fałszywy świadek mówił kłamstwo na brata swego, **19**. oddadzą mu, jako bratu swemu uczynić myślił, i zniesiesz złe z pośrzodku ciebie: **20**. aby drudzy usłyszawszy bali się, a żadną miarą nie śmieli nic takowego czynić. **21**. Nie zmiłujesz się nad nim, ale duszę za duszę, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę wycięgać będziesz.

Rozdział 20

**1**. Jeśli się ruszysz na wojnę przeciw nieprzyjaciołom twoim, a ujźrzysz jezdne i wozy, i więtsze, niż byś ty miał, nieprzyjacielskiego wojska mnóstwo, nie będziesz się ich bał: bo JAHWE Bóg twój jest z tobą, który cię wywiódł z ziemie Egipskiej. **2**. A gdy się już przybliżać będzie potkanie, stanie kapłan przed wojskiem uszykowanym i będzie tak mówił do ludu: **3**. Słuchaj, Izraelu, wy dziś przeciwko nieprzyjaciołom waszym bitwę staczacie! Niechże się nie lęka serce wasze, nie bójcie się, nie ustępujcie ani się ich strachajcie: **4**. bo JAHWE Bóg wasz jest w pośrzodku was, i za wami przeciw nieprzyjaciołom będzie walczył, aby was wyrwał z niebezpieczeństwa. **5**. Kapitanowie takież w każdym hufie w uszach wojska obwołają: Który jest człowiek, który zbudował dom nowy, a jeszcze go nie odnowił: niech idzie i wróci się do domu swego, by snadź nie umarł na wojnie i inny by ji odnawiać musiał. **6**. Który jest człowiek, który nasadził winnicę, a jeszcze ją nie uczynił pospolitą, z której by się godziło wszystkim pożywać: niech idzie i wróci się do domu swego, by snadź nie umarł na wojnie, a inszy by powinność jego odprawował. **7**. Który jest człowiek, który zrękował żonę, a nie pojął jej: niech idzie i wróci się do domu swego, by snadź nie umarł na wojnie, a inszy by ją pojął człowiek. **8**. To powiedziawszy przydadzą ostatek i rzeką do ludu: Który jest człowiek bojaźliwy i serca lękliwego, niech idzie i wróci się do domu swego, by nie kaził serca braciej swej, jako on sam strachem jest przerażony. **9**. A gdy umilkną wodzowie wojska i koniec mowy uczynią, każdy swój hufiec ku potkaniu będzie gotował. **10**. Jeśli kiedy przyciągniesz, abyś dobywał miasta, pierwej mu pokój ofiarujesz. **11**. Jeśliż przyjmie a otworzyć bramy, wszystek lud, który w nim jest, zachowan będzie i będzie tobie służył pod podatkiem. **12**. Lecz jeśli przymierza nie będzie chciał uczynić i zacznie przeciw tobie wojnę, będziesz go dobywał. **13**. A gdy je JAHWE Bóg twój poda w rękę twoję, pobijesz wszystko, co jest w nim płci męskiej w paszczęce miecza **14**. oprócz niewiast a niemówiąt, bydła i inszych rzeczy, które są w mieście. Wszystkę korzyść wojsku podzielisz i pożywać będziesz z łupu nieprzyjaciół twoich, któryć JAHWE Bóg twój da. **15**. Tak uczynisz wszystkim miastom, które są barzo daleko od ciebie, a nie są z tych miast, które weźmiesz w osiadłość. **16**. A z tych miast, które dane będą tobie, nikogo zgoła żywo nie zostawisz, **17**. ale pobijesz w paszczece miecza, to jest Hetejczyka i Amorejczyka, i Chananejczyka, Ferezejczyka i Hewejczyka, i Jebuzejczyka, jakoć JAHWE Bóg twój przykazał: **18**. aby snadź was nie nauczyli czynić wszystkich obrzydliwości, które sami czynili bogom swoim, a zgrzeszylibyście przeciw JAHWE Bogu waszemu. **19**. Gdy oblężesz miasto przez czas długi, a obtoczysz je szańcami, abyś go dobył, nie będziesz wycinał drzew, z których jeść się może, ani siekierami wokoło pustoszyć masz krainę, bo drewno jest, a nie człowiek, ani może walczących przeciw tobie przyczynić liczby. **20**. Lecz jeśli które drzewa nie są rodzące owocu, ale leśne i na insze potrzeby służące, wytni a sporządź machiny, aż dobędziesz miasta, które przeciwko tobie walczy.

Rozdział 21

**1**. Gdyby naleziono w ziemi, którą JAHWE Bóg twój da tobie, trupa człowieka zabitego, a nie wiedziano by o winnym mężobójstwa, **2**. wynidą starszy i sędziowie twoi i rozmierzą od miejsca trupu odległość każdego miasta okolicznego, **3**. a które obaczą bliższe nad insze, starszy onego miasta wezmą jałowicę z stada, która nie ciągnęła jarzma ani ziemie lemieszem pruła, **4**. i zawiodą ją do doliny ostrej i kamienistej, która nigdy nie jest orana ani siewu przyjęła, i utną na niej szyję jałowicy, **5**. i przystąpią kapłani, synowie Lewi, które by obrał JAHWE Bóg twój, aby mu służyli i błogosławili w imię jego, a według słowa ich każda sprawa i co jest czyste abo nieczyste, było osądzono. **6**. I przyjdą starszy miasta onego do zabitego, i omyją ręce swe nad jałowicą, która w dolinie zabita jest, **7**. i rzeką: Ręce nasze tej krwie nie wylały ani oczy nie widziały. **8**. Bądź miłościw ludowi twemu Izrael, któryś odkupił, JAHWE, a nie poczytaj krwie niewinnej w pośrzodku ludu Izraelskiego. I będzie odjęta od nich wina krwie, **9**. a ty daleko będziesz ode krwie niewinnego, która wylana jest, gdy uczynisz, co JAHWE przykazał. **10**. Jeśli wynidziesz na wojnę przeciw nieprzyjaciołom twoim, a poda je JAHWE Bóg twój w ręce twoje i pojmasz więźnie, **11**. a ujźrzysz w liczbie pojmanych niewiastę nadobną, a rozmiłujesz się jej i będziesz ją chciał mieć za żonę, **12**. wwiedziesz ją w dom twój; która ogoli włosy i obrzeże paznokcie, **13**. i złoży odzienie, w którem jest pojmana, a siedząc w domu twoim będzie płakać ojca i matki swej miesiąc jeden, a potym wnidziesz do niej i będziesz spał z nią a będzie żoną twoją. **14**. A jeśli potym nie będzieć się podobała, puścisz ją wolno, ani będziesz mógł przedać za pieniądze, ani mocą ucisnąć, ponieważeś ją poniżył. **15**. Jeśli będzie miał człowiek dwie żenie, jedną miłą a drugą omierzłą, a miałyby z niego dziatki, a byłby syn omierzłej pierworodny, **16**. a chciałby majętność między swe syny rozdzielić, nie będzie mógł syna miłej uczynić pierworodnym i przełożyć nad syna omierzłej; **17**. ale syna omierzłej przyzna za pierworodnego i da mu z tego, co ma, wszytko dwojako: ten bowiem początkiem jest synów jego i jemu przynależy pierworództwo. **18**. Jeśli zrodzi człowiek syna ociętnego i upornego, który by nie słuchał ojcowskiego abo macierzyńskiego rozkazania, a skarany wzgardziłby posłusznym być, **19**. pojmają go i powiodą do starszych miasta onego i do bramy sądowej, **20**. i rzeką do nich: Ten nasz syn uporny i ociętny jest, naszego upominania słuchać nie chce, biesiadami się bawi i nierządem, i ucztami: **21**. kamieńmi go utłoczy lud miasta i umrze, abyście odjęli złe z pośrzodku was, a wszytek Izrael słysząc, aby się bał. **22**. Gdy popełni człowiek, co śmiercią karano być ma, a skazany na śmierć, zawieszony będzie na szubienicy, **23**. nie zostanie na drzewie trup jego, ale tegoż dnia będzie pogrzebiony: bo przeklęty od Boga jest, który wisi na drzewie, i żadną miarą nie splugawisz ziemie twojej, którąć JAHWE Bóg da w osiadłość.

Rozdział 22

**1**. Nie ujźrzysz wołu brata twego abo owcę błądzącą i miniesz, ale przywiedziesz bratu twemu, **2**. chociaż nie jest bliski brat twój ani go znasz: przywiedziesz do domu twego i będą u ciebie, póki ich szukać będzie twój brat i odbierze. **3**. Także uczynisz z osłem i z szatą, i z każdą rzeczą brata twego, która by zginęła: jeśli ją najdziesz, nie zaniedbaj jakoby cudzej. **4**. Jeśli ujźrzysz osła brata twego abo wołu, a on padł na drodze, nie przeniesiesz okiem, ale z nim podniesiesz. **5**. Nie oblecze się niewiasta w męskie odzienie ani mąż używać będzie szaty niewieściej: bo brzydki jest u JAHWE, który to czyni. **6**. Jeśli idąc w drodze na drzewie abo na ziemi gniazdo ptasze najdziesz, a matkę na ptaszętach abo na jajcach siedzącą, nie poimasz jej z dziećmi, **7**. ale odlecieć dopuścisz mając poimane dzieci, abyć się dobrze działo a długi czas żył. **8**. Gdy zbudujesz dom nowy, uczynisz mur dachu wokoło, aby nie była wylana krew w domu twoim, a byłbyś winien, gdyby się kto zemknął i spadł na dół. **9**. Nie będziesz posiewał winnice twej różnym nasieniem, by się i siew, któryś siał, i co się rodzi z winnice, zaraz nie poświęciło. **10**. Nie będziesz orał wołem pospołu i osłem. **11**. Nie obleczesz się w szatę, która z wełny i ze lnu jest utkana. **12**. Sznurki na krajach poczynisz na czterech końcach płaszcza twego, którym się odziewać będziesz. **13**. Jeśli mąż pojmie żonę, a potym by ją miał w nienawiści **14**. i szukałby przyczyn, dla których by ją opuścił, zarzucając jej złą sławę, i rzekłby: Pojąłem tę żonę i wszedszy do niej, nie nalazłem ją panną, **15**. wezmą ją ociec i matka jej i przyniosą z sobą znaki panieństwa jej do starszych miasta, którzy są w bramie, **16**. i rzecze ociec: Córkę moję dałem temu za żonę, którą, iż ma w nienawiści, **17**. kładzie na nię złą sławę, że powiada: Nie nalazłem córki twojej panną, a oto te są znaki panieństwa córki mojej: i rozwiną odzienie przed starszymi miasta, **18**. i poimają starszy onego miasta męża i ubiją go **19**. skazując go nadto na sto syklów srebra, które da ojcowi dziewki, iż puścił złą sławę na pannę Izraelską i będzie ją miał za żonę, i nie będzie jej mógł opuścić przez wszytkie dni żywota swego. **20**. A jeśli prawda jest, co zarzucał, i nie nalazło się w dziewce panieństwo: **21**. wyrzucą ją ze drzwi domu ojca jej i kamieńmi stłuką ją mężowie miasta onego i umrze, bo uczyniła hańbę w Izraelu, że nierząd popełniła w domu ojca swego; a odejmiesz złe z pośrzód siebie. **22**. Jeśliby mąż spał z żoną drugiego, oboje umrze, to jest cudzołożnik i cudzołożnica, a odejmiesz złe z Izraela. **23**. Jeśliby dzieweczkę pannę zrękował mąż, a nalazłby ją kto w mieście i leżałby z nią, **24**. oboje wywiedziesz do brony miasta onego i kamieńmi utłoczeni będą: dziewka, że nie wołała będąc w mieście; mężczyzna, iż poniżył żonę bliźniego swego, a odejmiesz złe z pośrzód siebie. **25**. Ale jeśli na polu nalazł mąż dziewkę, która zrękowana jest, a uchwyciwszy leżałby z nią, on sam umrze: **26**. dziewka nic cierpieć nie będzie ani jest winna śmierci. Bo jako zbójca powstaje przeciw bratu swemu i zabija go, tak się i dziewce przydało: **27**. sama była na polu, wołała i nikt nie przybył, kto by ją wybawił. **28**. Jeśli najdzie mąż dzieweczkę pannę, która nie ma oblubieńca, a uchwyciwszy będzie spał z nią, a rzecz do sądu przyjdzie: **29**. da on, który spał z nią, ojcu dziewki pięćdziesiąt syklów srebra i będzie ją miał za żonę, iż ją poniżył; nie będzie jej mógł opuścić przez wszytkie dni żywota swego. **30**. Nie pojmie człowiek żony ojca swego ani odkryje przykrycia jego.

Rozdział 23

**1**. Nie wnidzie rzezaniec, który ma starte abo wyrznione jądra i urzniony korzeń, do kościoła PANSKIEGO. **2**. Nie wnidzie mamzer, to jest z nierządnice urodzony, do kościoła PANSKIEGO, aż do dziesiątego pokolenia. **3**. Ammonit i Moabit ani po dziesiątym pokoleniu nie wnidą do kościoła PANSKIEGO na wieki, **4**. bo wam nie chcieli zabieżeć z chlebem i z wodą na drodze, kiedyście wyszli z Egiptu, a iż najęli przeciw tobie Balaama, syna Beorowego, z Mezopotamijej Syryjskiej, aby cię przeklinał, **5**. i nie chciał JAHWE Bóg twój słuchać Balaama, o obrócił przeklęctwo jego w błogosławieństwo twe, dlatego że cię umiłował. **6**. Nie uczynisz z nimi pokoju ani się będziesz starał o ich dobre przez wszytkie dni żywota twego na wieki. **7**. Nie masz się brzydzić Idumejczykiem, bo brat twój jest, ani Egiptczykiem, boś przychodniem był w ziemi jego. **8**. Którzy się z nich narodzą, w trzecim pokoleniu wnidą do kościoła PANSKIEGO. **9**. Kiedy wynidziesz przeciw nieprzyjaciołom twoim na wojnę, strzec się będziesz od wszelkiej złej rzeczy. **10**. Jeśli będzie między wami człowiek, który by się snem nocnym splugawił, wynidzie za obóz **11**. i nie wróci się, aż się ku wieczorowi omyje wodą, a po zachodzie słońca wróci się do obozu. **12**. Będziesz miał miejsce za obozem, gdzie będziesz wychodził na potrzebę przyrodzoną, **13**. niosąc kołek za pasem; a gdy usiędziesz, wykopasz wkoło a wykopaną ziemią okryjesz to, czegoś pozbył: **14**. bo JAHWE Bóg twój chodzi w pośrzodku obozu, aby cię wyrwał i podał ci nieprzyjaciele twoje, i niech będzie obóz twój święty a niech nie będzie w nim widać żadnego plugastwa, aby cię nie opuścił. **15**. Nie wydasz niewolnika JAHWE jego, który by się uciekł do ciebie: **16**. będzie mieszkał z tobą na miejscu, które mu się podoba, i w jednym z miast twoich odpocznie: nie zasmucaj go. **17**. Nie będzie nierządnica z córek Izraelowych ani nierządnik z synów Izraelowych. **18**. Nie będziesz ofiarował zapłaty wszetecznice ani zapłaty psa w domu JAHWE Boga twego, cóżkolwiek by było, coś ślubował - bo oboje brzydkość jest u JAHWE Boga twego. **19**. Nie pożyczysz bratu twemu na lichwę pieniędzy ani zboża, ani żadnej innej rzeczy, **20**. ale obcemu. Lecz bratu twemu tego, czego mu trzeba, bez lichwy pożyczysz, abyć błogosławił JAHWE Bóg twój w każdej sprawie twej w ziemi, do której wnidziesz posieść ją. **21**. Gdy ślub poślubisz JAHWE Bogu swemu, nie będziesz zwłaczał oddać, bo się go będzie upominał JAHWE Bóg twój: a jeślibyś zwłaczał, będzieć za grzech poczytano. **22**. Jeśli nie chcesz obiecać, bez grzechu będziesz. **23**. Ale co raz wyszło z ust twoich, zachowasz i uczynisz, jakoś obiecał JAHWE Bogu twemu, a własną wolą i usty twymi wyrzekłeś. **24**. Gdy wnidziesz do winnice bliźniego twego, jedz jagód, ileć się podoba, a z winnice z sobą nie wynoś. **25**. Jeśli wnidziesz we zboże bliźniego twego, rwać kłosy będziesz i ręką zetrzesz, ale sierpem żąć nie masz.

Rozdział 24

**1**. Jeśli pojmie człowiek żonę i będzie ją miał, i nie najdzie łaski przed oczyma jego dla jakiego plugastwa, napisze list rozwodny i da w rękę jej, i puści ją z domu swego. **2**. A gdy odszedszy pójdzie za inszego męża, **3**. i on by ją też miał w nienawiści, i dałby jej list rozwodny, i puściłby ją z domu swego, aboby więc umarł, **4**. nie będzie mógł pierwszy mąż znowu [ją] wziąć za żonę, bo jest splugawiona i zstała się brzydką przed JAHWE: byś nie przyprawił o grzech ziemie twojej, którąć by JAHWE Bóg twój dał, abyś posiadł. **5**. Gdy weźmie człowiek świeżo żonę, nie wynidzie na wojnę ani nań żadna potrzeba pospolita włożona nie będzie, ale wolen będzie bez winy w domu swym, aby się przez jeden rok weselił z żoną swą. **6**. Nie będziesz brał w zastawie spodniego i zwierzchniego kamienia młyńskiego: abowiem duszę swą zastawił u ciebie. **7**. Jeśliby się nalazł człowiek namawiający brata swego z synów Izraelowych a przedawszy go wziąłby pieniądze, będzie zabit, a odejmiesz złe z pośrzód siebie. **8**. Strzeż pilnie, abyś nie wpadł w zarazę trądu, ale uczynisz wszytko czegokolwiek cię nauczą kapłani rodu lewickiego, według tego, jakom im przykazał, i wypełnisz z pilnością. **9**. Pamiętajcie, co uczynił JAHWE Bóg wasz Maryjej na drodze, gdyście wychodzili z Egiptu. **10**. Gdy się będziesz upominał u bliźniego twego jakiej rzeczy, którąć dłużen, nie wnidziesz do domu jego, abyś wziął zastawę, **11**. ale będziesz stał przed domem, a on ci wyniesie, co będzie miał. **12**. Lecz jeśli ubogi jest, nie przenocuje u ciebie zastawa, **13**. ale mu ją zaraz wrócisz przed zachodem słońca, aby śpiąc w odzieniu swoim, błogosławił tobie a żebyś miał sprawiedliwość przed JAHWE Bogiem twoim. **14**. Nie odmówisz myta potrzebnego i ubogiego brata twego, choć przychodnia, który z tobą mieszka w ziemi i między bramami twemi, **15**. ale tegoż dnia oddasz mu zapłatę prace jego przed zachodem słońca, bo ubogi jest, a z tego żywi duszę swoję: aby nie wołał do JAHWE przeciw tobie i byłoć by poczytane za grzech. **16**. Nie będą zabici ojcowie za syny ani synowie za ojce: ale każdy za grzech swój umrze. **17**. Nie wywrócisz sądu przychodnia ani sieroty ani weźmiesz w zastawie szaty wdowy. **18**. Pamiętaj, żeś służył w Egipcie i wybawił cię stamtąd JAHWE Bóg twój. Przeto przykazuję tobie, abyś tę rzecz czynił. **19**. Gdy będziesz żął zboże na swym polu, a zapomniawszy snop zostawisz, nie wrócisz się, abyś go wziął, ale przychodniowi i sierocie, i wdowie wziąć dopuścisz, abyć błogosławił JAHWE Bóg twój we wszelkiej robocie rąk twoich. **20**. Jeśli zbierzesz owoce oliwne, cokolwiek na drzewiech zostanie, nie wrócisz się, żebyś zebrał, ale zostawisz przychodniowi, sierocie i wdowie. **21**. Jeśli obierzesz winnicę twoję, nie zbierzesz gron pozostałych, ale się dostaną na potrzebę przychodniowi, sierocie i wdowie. **22**. Pomni, żeś i ty służył w Egipcie, i przetoć przykazuję, abyś czynił tę rzecz.

Rozdział 25

**1**. Jeśli będzie sprawa między któremi, a ucieką się do sędziów, kogo uznają być sprawiedliwym, temu sprawiedliwości zwycięstwo przysądzą, kogo niezbożnym, osądzą za niezbożnego. **2**. A jeśli tego, który zgrzeszył, obaczą godnego bicia, położą go i przed sobą bić każą. Według miary grzechu będzie i razów miara. **3**. Wszakże tak, żeby liczby czterdziestej nie przeszły: aby szkaradzie posieczony przed oczyma twemi nie odszedł brat twój. **4**. Nie zawiążesz gęby wołowi trącemu na bojowisku zboże twoje. **5**. Gdyby mieszkali bracia pospołu, a jeden z nich szczedłby bez potomstwa, żona zmarłego nie pójdzie za innego, ale ją pojmie brat jego i wzbudzi nasienie brata swego, **6**. i pierworodnego z niej syna imieniem jego nazowie, aby nie było zgładzone imię jego z Izraela. **7**. A jeśliby nie chciał pojąć żony brata swego, która mu prawem należy, pójdzie niewiasta do bramy miejskiej i uciecze się do starszych i rzecze: Nie chce brat męża mego wzbudzić imienia brata swego w Izraelu ani mnie pojąć za żonę. **8**. I wnet każą go przyzwać i zopytają. Jeśli odpowie: Nie chcę jej wziąć za żonę, **9**. przystąpi niewiasta do niego przed starszymi a ściągnie but z nogi jego i plunie mu w twarz jego, i rzecze: Tak się stanie człowiekowi, który nie buduje domu brata swego. **10**. I nazową imię jego w Izraelu: Dom rozzutego. **11**. Jeśliby mieli między sobą poswar dwa mężowie i jeden z drugim wadzić by się począł, a chcąc żona jednego wyrwać męża swego z ręki mocniejszego i ściągnęłaby rękę i uchwyciłaby za męski członek jego, **12**. utniesz jej rękę ani się zmiękczysz nad nią żadnym miłosierdziem. **13**. Nie będziesz miał w worku różnych gwichtów: więtszego i mniejszego, **14**. ani będzie w domu twoim korzec więtszy i mniejszy. **15**. Wagę będziesz miał sprawiedliwą i prawdziwą, i korzec równy i prawdziwy będziesz miał, abyś długi czas żył na ziemi, którąć JAHWE Bóg twój da: **16**. brzydzi się bowiem JAHWE twój tym, który to czyni, i mierzi go wszelka niesprawiedliwość. **17**. Pomni, coć uczynił Amalek w drodze, kiedyś wychodził z Egiptu: **18**. jakoć zabieżał i ostateczne wojska twego, którzy ustawszy odpoczywali, pobił, kiedyś ty był głodem i pracą strapiony, a nie bał się Boga. **19**. Gdyć tedy JAHWE Bóg twój da odpocznienie a podbije wszystkie wokół narody w ziemi, którąć obiecał, wygładzisz imię jego z podniebia. Strzeż, abyś nie zapomniał!

Rozdział 26

**1**. A gdy wnidziesz do ziemie, którąć JAHWE Bóg twój da, abyś osiadł, i posiędziesz ją, i mieszkać w niej będziesz, **2**. weźmiesz ze wszego zboża twego pierwociny i włożysz je w kosz, i pójdziesz do miejsca, które JAHWE Bóg twój obierze, aby tam wzywano imienia jego, **3**. i przystąpiwszy do kapłana, który naonczas będzie, i rzeczesz do niego: Wyznawani dziś przed JAHWE Bogiem twoim, żem wszedł do ziemie, o którą przysiągł ojcom naszym, żeby ją nam dał. **4**. I przyjąwszy kapłan kosz z ręki twojej, postawi przed ołtarzem JAHWE Boga twego, **5**. i będziesz mówił przed oczyma JAHWE Boga twego: Syryjczyk przeszladował ojca mego, który szedł do Egiptu i gościem był tam w liczbie barzo małej, i rozmnożył się w naród wielki i mocny, i nieprzeliczonego mnóstwa. **6**. I trapili nas Egipcjanie i przeszladowali, kładąc brzemiona barzo ciężkie. **7**. I wołaliśmy do JAHWE Boga ojców naszych, który nas wysłuchał, i wejźrzał na uniżenie nasze i na pracą, i na uciśnienie, **8**. i wywiódł nas z Egiptu ręką mocną i ramieniem wyciągnionym, w strachu wielkim, w znakach i cudach, **9**. i wprowadził na to miejsce, i podał nam ziemię mlekiem i miodem płynącą. **10**. A przetoż teraz ofiaruję pierwsze urodzaje zboża ziemie, którą mi dał JAHWE. I zostawisz je przed oczyma JAHWE Boga twego, i pokłoniwszy się JAHWE Bogu twemu. **11**. I używać będziesz we wszytkich dobrach, które JAHWE Bóg twój da tobie i domowi twemu, ty i Lewit, i przychodzień, który z tobą jest. **12**. Gdy wypełnisz dziesięcinę wszech urodzajów twoich, roku dziesięcin trzeciego dasz Lewitowi i przychodniowi, i sierocie, i wdowie, aby jedli między bramami twemi i najedli się. **13**. I rzeczesz przed oczyma JAHWE Boga twego: Wyniosłem, co jest poświęcono, z domu mego i dałem to Lewitowi i przychodniowi, i sierocie, i wdowie, jakoś mi rozkazał: nie przestąpiłem przykazania twego anim zapomniał rozkazania twego. **14**. Nie jadłem z nich w żałobie mojej anim ich oddzielił w jakiejkolwiek nieczystości, anim wydał z tych rzeczy nic na rzecz pogrzebną. Byłem posłuszen głosu JAHWE Boga mego i uczyniłem wszytko, jakoś mi przykazał. **15**. Wejźrzyj z świątnice twojej i z wysokiego niebios mieszkania, a błogosław ludowi twemu Izraelskiemu i ziemi, którąś nam dał, jakoś przysiągł ojcom naszym - ziemi mlekiem i miodem płynącej. **16**. Dzisia JAHWE Bóg twój przykazał tobie, abyś czynił te przykazania i sądy i strzegł, i pełnił ze wszytkiego serca twego i ze wszytkiej dusze twojej. **17**. PANAś dziś obrał, abyć był Bogiem a żebyś chodził drogami jego i strzegł Ceremonij jego i przykazania, i sądów, a był posłuszen rozkazaniu jego. **18**. I JAHWE obrał cię dziś, abyś mu był ludem osobliwym, tak jakoć powiedział, a żebyś strzegł wszytkiego przykazania jego **19**. i żeby cię uczynił wyższym nade wszytkie narody, które stworzył ku chwale i imieniu, i sławie swojej, abyś był ludem świętym JAHWE Boga twego, jako mówił.

Rozdział 27

**1**. I przykazał Mojżesz i starszy Izraela ludowi, mówiąc: Strzeżcie wszytkiego rozkazania, które wam dziś przykazuję. **2**. A gdy przejdziecie przez Jordan do ziemie, którąć JAHWE Bóg twój da, postawisz kamienie wielkie i potynkujesz je wapnem, **3**. abyś mógł na nich napisać wszytkie słowa zakonu tego, przeprawiwszy się przez Jordan, abyś wszedł do ziemie, którąć JAHWE Bóg twój da, ziemię mlekiem i miodem płynącą, jako przysiągł ojcom twoim. **4**. Gdy tedy przejdziecie Jordan, postawcie kamienie, które ja wam dziś przykazuję, na górze Hebal, i potynkujesz je wapnem. **5**. I zbudujesz tam ołtarz JAHWE Bogu twemu z kamienia, którego się żelazo nie tknęło, **6**. a z kamienia nie ciosanego i nie wygładzonego, i ofiarujesz na nim całopalenia JAHWE Bogu twemu, **7**. i ofiarujesz ofiary zapokojne i będziesz tam jadł i używał przed JAHWE Bogiem twoim. **8**. I napiszesz na kamieniach wszytkie słowa zakonu tego znacznie i jaśnie. **9**. I rzekli Mojżesz i kapłani z rodu lewickiego do wszytkiego Izraela: Pilnuj a słuchaj, Izraelu! Dzisia zostałeś ludem JAHWE Boga twego! **10**. Będziesz słuchał głosu jego i będziesz czynił rozkazania i sprawiedliwości, które ja przykazuję tobie! **11**. I przykazał Mojżesz ludowi dnia onego, mówiąc: **12**. Ci staną na błogosławienie ludowi na górze Garizim, przeprawiwszy się przez Jordan: Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Jozef i Beniamin. **13**. A przeciwko ci staną na przeklinanie na górze Hebal: Ruben, Gad i Aser, i Zabulon, Dan i Neftali. **14**. I będą mówić Lewitowie, i rzeką do wszech mężów Izraelskich głosem wyniosłym: **15**. Przeklęty człowiek, który działa rycinę i zlicinę, brzydliwość PANSKĄ, robotę rąk rzemieślniczych, i stawi ji w skrytości. A odpowie wszytek lud i rzecze: Amen. **16**. Przeklęty, który nie czci ojca swego i matki. I rzecze wszystek lud: Amen. **17**. Przeklęty, który przenosi granice bliźniego swego. I rzecze wszytek lud: Amen. **18**. Przeklęty, który czyni, że ślepy błądzi w drodze. I rzecze wszytek lud: Amen. **19**. Przeklęty, który wywraca sąd przychodnia, sieroty i wdowy. I rzecze wszytek lud: Amen. **20**. Przeklęty, który śpi z żoną ojca swego i odkrywa przykrycie łóżka jego. I rzecze wszytek lud: Amen. **21**. Przeklęty, który nierząd płodzi z wszelakim bydlęciem. I rzecze wszytek lud: Amen. **22**. Przeklęty, który śpi z siostrą swoją, z córką ojca swego abo matki swej. I rzecze wszytek lud: Amen. **23**. Przeklęty, który śpi z świekrą swoją. I rzecze wszytek lud: Amen. **24**. Przeklęty, który tajemnie zabije bliźniego swego. I rzecze wszytek lud: Amen. **25**. Przeklęty, który bierze dary, aby zabił duszę krwie niewinnej. I rzecze wszytek lud: Amen. **26**. Przeklęty, kto nie trwa w słowiech zakonu tego ani ich skutkiem pełni. I rzecze wszytek lud: Amen.

Rozdział 28

**1**. A jeśli będziesz słuchał głosu JAHWE Boga twego, abyś czynił i zachował wszystkie przykazania jego, które ja dziś przykazuję tobie, uczyni cię JAHWE Bóg twój wyższym nad wszytkie narody, które są na ziemi. **2**. I przyjdą na cię te wszystkie błogosławieństwa, i imą się ciebie - jeśli jednak słuchać będziesz przykazania jego. **3**. Błogosławionyś ty w mieście i błogosławiony na polu. **4**. Błogosławiony owoc żywota twego i owo ziemie twej i owoc bydła twojego, stada, dobytków twoich i owczarnie owiec twoich. **5**. Błogosławione gumna twoje i błogosławione ostatki twoje. **6**. Błogosławiony będziesz ty wchodząc i wychodząc. **7**. Da JAHWE nieprzyjacioły twoje, którzy powstają przeciw tobie, padające przed oczyma twymi: jedną drogą wynidą przeciw tobie, a siedmią dróg uciekać będą przed obliczem twoim. **8**. Spuści JAHWE błogosławieństwo na spiżarnie twoje i na wszystkie dzieła rąk twoich i będzieć błogosławił w ziemi, którą weźmiesz. **9**. Wystawi cię JAHWE sobie za lud święty, jakoć przysiągł, jeśli będziesz strzegł przykazania JAHWE Boga twego i chodził drogami jego. **10**. I ujźrzą wszystkie narody ziem, że imię PANSKIE wzywane jest nad tobą i bać się będą ciebie. **11**. Dać JAHWE obfitość wszego dobra, owocu żywota twego i owocu bydła twego, i owocu ziemie twej, którą przysiągł JAHWE ojcom twoim, abyć ją dał. **12**. Otworzy skarb swój barzo dobry: niebo, aby dało deszcz ziemi twej czasu swego, i będzie błogosławił wszystkim robotom rąk twoich. I będziesz pożyczał wielom narodom, a sam u nikogo pożyczać nie będziesz. **13**. Postawi cię JAHWE głową, a nie ogonem i będziesz zawsze na wierzchu, a nie na spodku - jeśli jednak słuchać będziesz przykazania JAHWE Boga twego, które ja dziś przykazuję tobie, a będziesz strzegł i czynił, **14**. a nie ustąpisz od niego ni na prawo, ni na lewo, ani pójdziesz za bogami cudzymi, ani im służyć będziesz. **15**. Ale jeśli nie będziesz chciał słuchać głosu JAHWE Boga twego, abyś strzegł i czynił wszystko rozkazanie jego i Ceremonie, które ja dziś przykazuję tobie, przyjdą na cię te wszytkie przeklęctwa i chwycą się ciebie: **16**. Przeklęty będziesz w mieście, przeklęty na polu. **17**. Przeklęte gumno twoje i przeklęte ostatki twoje. **18**. Przeklęty owoc żywota twego i owoc ziemie twojej, stada wołów twoich i trzody owiec twoich. **19**. Przeklęty będziesz wchodząc i przeklęty wychodząc. **20**. Przepuści JAHWE na cię głód i łaknienie, i przeklęctwo na wszytkie sprawy, które będziesz czynił, aż cię zetrze i zatraci prędko, dla wynalazków twoich barzo złych, w którycheś mię opuścił. **21**. Niech ci przyda JAHWE morowe powietrze, aż cię wyniszczy z ziemie, do której wnidziesz posieść ją. **22**. Niechaj cię JAHWE skarze niedostatkiem, gorączką i zimnicą, upaleniem i gorącem, i skażonym powietrzem, i rdzą, a niech cię dogania, aż wyginiesz. **23**. Niechaj będzie niebo, które nad tobą jest, miedziane, a ziemia, którą depcesz, żelazna. **24**. Niech da JAHWE za deszcz ziemi twojej proch, a z nieba niech na cię zstąpi popiół, aż będziesz wniwecz obrócon. **25**. Niechaj cię poda JAHWE upadającego przed nieprzyjacioły twymi. Jedną drogą wychodź przeciwko im, siedmią uciekaj a bądź rozproszon po wszystkich królestwach ziemie. **26**. I niech będzie trup twój pokarmem wszytkim ptakom powietrznym i zwierzom ziemnym; niech nie będzie, kto by odpędzał. **27**. Niechaj cię zarazi JAHWE wrzodem Egipskim, i część ciała, przez którą plugastwa wychodzą, krostami i świerzbem, tak żebyś nie mógł być uleczon. **28**. Niechaj cię skarze JAHWE odeszciem od rozumu i ślepotą, i szaleństwem. **29**. I macaj o południu, jako zwykł macać ślepy w ciemnościach, a nie prostuj dróg twoich. I przez wszytek czas odnoś potwarz a bądź gwałtem potłumion ani miej, kto by cię wybawił. **30**. Pojmi żonę, a drugi niechaj z nią śpi. Dom zbuduj, a w nim nie mieszkaj. Nasadź winnicę, a nie zbieraj z niej wina. **31**. Wołu twego niech zabiją przed tobą, a nie jedz z niego. Osła twego niech porwą przed oczyma twymi, a niech ci go nie wrócą. Owce twoje niech będą dane nieprzyjaciołom twoim, a niech nie będzie, ktobyć dopomógł. **32**. Synowie twoi i córki twe niech będą dane inszemu narodowi, na co będą patrząc oczy twoje i ustawać patrząc na nie przez cały dzień, a niech nie będzie siły w ręce twojej. **33**. Owoce ziemie twej i wszystkie prace twoje niechaj poje lud, którego nie znasz, a bądź zawsze potwarz cierpiący i uciśnion po wszytkie dni, **34**. i zdumiały od strachu tych rzeczy, które będą widziały oczy twoje. **35**. Niech cię zarazi JAHWE złym wrzodem na koleniech i na łystach i niech cię nie mogą uleczyć, od stopy nogi aż do wierzchu twego. **36**. Zawiedzie cię JAHWE i króla twego, którego ustawisz nad sobą, do narodu, którego nie znasz ty i ojcowie twoi, i będziesz tam służył bogom cudzym - drewnu i kamieniu. **37**. I będziesz stracony, przypowieścią i baśnią wszystkim narodom, do których cię JAHWE wprowadzi. **38**. Siew wielki wrzucisz w ziemię, a mało zbierzesz: bo wszytko pożrze szarańcza. **39**. Winnicę nasadzisz i okopasz, a wina pić nie będziesz i nic z niej nie zbierzesz: bo ją robacy spustoszą. **40**. Oliwy mieć będziesz we wszech granicach twoich, a oliwą się mazać nie będziesz: bo opadają i zginą. **41**. Synów i córek narodzisz, a nie zażyjesz ich: bo je zawiodą w niewolą. **42**. Wszystkie drzewa twoje i owoce ziemie twojej rdza zniszczy. **43**. Przychodzień, który mieszka z tobą, wstąpi na cię i będzie wyższy, a ty zstąpisz i będziesz niższy. **44**. On tobie pożyczać będzie, a ty mu nie będziesz pożyczał. On będzie głową, a ty ogonem. **45**. I przyjdą na cię wszystkie te przeklęctwa, i goniąc pojmają cię, aż zginiesz: żeś nie słuchał głosu JAHWE Boga twego aniś chował przykazania jego i Ceremonij, któreć rozkazał. **46**. I będą na tobie znaki i cuda, i na plemieniu twoim aż na wieki: **47**. przeto żeś nie służył JAHWE Bogu twemu w weselu i w radości serca, dla wszystkich rzeczy dostatku. **48**. Będziesz służył nieprzyjacielowi twemu, którego JAHWE na cię przepuści, w głodzie i w pragnieniu, i w nagości, i we wszelakim niedostatku, i włoży jarzmo żelazne na szyję twoję, aż cię zetrze. **49**. Przywiedzie na cię JAHWE naród z daleka i z ostatnich granic ziemie, na podobieństwo orła z pędem lecącego, którego języka nie będziesz mógł rozumieć. **50**. Naród barzo wszeteczny, który nie uczci starego ani się ulituje nad małym. **51**. I pożrze owoc bydła twego i pożytki ziemie twej, aż zginiesz, i nie zostawić pszenice, wina i oliwy, stad krów i trzód owiec, aż cię wygubi, **52**. i zetrze we wszystkich miastach twoich, i obalą się mury twoje mocne i wysokie, którymeś dufał we wszytkiej ziemi twojej. Będziesz oblężon w mieściech twoich we wszystkiej ziemi twej, którąć da JAHWE Bóg twój, **53**. i będziesz jadł owoc żywota twego i mięso synów twoich, i córek twoich, któreć JAHWE Bóg twój da, w uciśnieniu i spustoszeniu, którym cię ściśnie twój nieprzyjaciel. **54**. Człowiek rozkoszny i zbyteczny barzo będzie zajźrzał bratu swemu i żenie, która leży na łonie jego, **55**. aby im nie dał mięsa synów swoich, które będzie jadł, przeto że nic inszego nie ma w oblężeniu i niedostatku, którym cię spustoszą nieprzyjaciele twoi we wszytkich mieściech twoich. **56**. Niewiasta pieszczona i rozkosznica, która po ziemi chodzić nie mogła, ani stopy nóg postawić od rozkoszy i pieszczoty wielkiej, będzie zajźrzała mężowi swemu, który leży na łonie jej, dla mięsa syna i córki, **57**. i czepka, który wychodzi z pośrzód łona jej, i dla dziatek, które się tejże godziny urodziły: bo je będą jeść potajemnie, dla niedostatku wszech rzeczy w oblężeniu i spustoszeniu, którym cię ściśnie twój nieprzyjaciel w mieściech twoich. **58**. Jeśli nie będziesz strzegł i czynił wszystki słowa zakonu tego, które w tych Księgach są napisane, a nie będziesz się bał imienia jego chwalebnego i strasznego, to jest JAHWE Boga twego, **59**. rozmnoży JAHWE plagi twoje i plagi nasienia twego, plagi wielkie i trwałe, choroby złe i ustawiczne, **60**. i obróci na cię wszystkie utrapienia Egipskie, którycheś się lękał, i chwycą się ciebie. **61**. Nadto wszytkie niemocy i plagi, które nie są napisane w Księgach zakonu tego, przywiedzie JAHWE na cię, aż cię zetrze, **62**. i zostaniecie w małej liczbie, którzyście przedtym byli jako gwiazdy niebieskie prze mnóstwo: przeto żeś nie słuchał głosu JAHWE Boga twego. **63**. A jako się przedtym radował JAHWE nad wami czyniąc wam dobrze i rozmnażając was, tak się będzie radował tracąc was i wywracając, żebyście zniesieni byli z ziemie, do której wnidziesz posieść ją. **64**. Rozproszy cię JAHWE między wszystkie narody od końca ziemie aż do granic jej, i tam będziesz służył bogom cudzym, których i ty nie znasz, i ojcowie twoi - drewnom i kamieniom. **65**. Między narody też onemi nie uspokoisz się ani będzie miała odpoczynku stopa nogi twojej. Dać tam bowiem JAHWE serce lękliwe i oczy ustające, i duszę żałością utrapioną, **66**. i będzie żywot twój jakoby wiszący przed tobą. Będziesz się bał w nocy i we dnie, a nie będziesz wierzył żywotowi twemu. **67**. Po ranu będziesz mówił: Kto mi da wieczór? a w wieczór: Kto mi da zaranie? dla strwożenia serca twego, którym się strachać będziesz i dla tego, co widzieć będziesz oczyma twymi. **68**. Odwiedzie cię JAHWE w okręciech do Egiptu tą drogą, o której ci mówił, żebyś jej więcej nie widział. Tam będziesz zaprzedan nieprzyjaciołom twoim za niewolniki i za niewolnice, a nie będzie, kto by kupował.

Rozdział 29

**1**. Te są słowa przymierza, które JAHWE przykazał Mojżeszowi postanowić z synmi Izraelowymi w ziemi Moab: oprócz onego przymierza, które z nimi stanowił na Horeb. **2**. I zwołał Mojżesz wszytkiego Izraela, i rzekł do niego: Wyście widzieli wszytko, co czynił JAHWE przed wami w ziemi Egipskiej faraonowi i wszytkim sługom jego, i wszytkiej ziemi jego: **3**. pokusy wielkie, które widziały oczy twoje, znaki i cuda wielkie. **4**. I nie dał wam JAHWE serca rozumnego i oczu widzących, i uszu, które mogą słyszeć - aż do dnia dzisiejszego. **5**. Wiódł was przez czterdzieści lat po puszczy, a nie wytarły się szaty wasze ani buty nóg waszych nie popsowały się od starości. **6**. Chlebaście nie jedli, wina i sycery nie piliście, abyście wiedzieli, żem ja jest JAHWE Bóg wasz. **7**. I przyszliście na to miejsce, i wyjechał Sehon, król Hesebon, i Og, król Basan, zajeżdżając nam ku bitwie. I poraziliśmy je, **8**. i wzięliśmy ziemię ich, i daliśmy ją w osiadłość Rubenowi i Gadowi, i połowicy pokolenia Manasse. **9**. A tak strzeżcie słów przymierza tego i pełnicie je, abyście rozumieli wszystko, co czynicie. **10**. Wy dzisia stoicie wszyscy przed JAHWE Bogiem waszym, książęta wasze i pokolenia, i starszy, i nauczyciele, i wszytek lud Izraelski, **11**. dziatki i żony wasze, i przychodzień, który z tobą mieszka w obozie, prócz tych, którzy drwa rąbią, i tych, którzy wodę noszą, **12**. abyś przeszedł w przymierzu JAHWE Boga twego i w przysiędze, którą dziś JAHWE Bóg twój stanowi z tobą, **13**. aby cię wystawił sobie za lud, a sam był Bogiem twoim, jakoć powiedział i jako przysiągł ojcom twoim, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi. **14**. Ani wam samym ja to przymierze czynię i te przysięgi utwierdzam: **15**. ale wszytkim, którzy tu są i których nie masz. **16**. Wy bowiem wiecie, jakośmy mieszkali w ziemi Egipskiej i jakośmy przeszli przez pośrzodek narodów, przez które idąc **17**. widzieliście obrzydłości i smrody, to jest bałwany ich: drewno i kamień, srebro i złoto, które chwalili. **18**. By snadź nie był między wami mąż abo niewiasta, dom abo pokolenie, którego serce odwróciło się dziś od JAHWE Boga naszego, żeby szedł i służył bogom onych narodów i byłby między wami korzeń rodzący żółć i gorzkość. **19**. A gdyby usłyszał słowa tej przysięgi [i] błogosławiłby sobie w sercu swoim mówiąc: Pokój mi będzie i będę chodził w nieprawości serca mego, a niech strawi pijana pragnącą, **20**. a JAHWE niech mu nie odpuści: ale natenczas najwięcej niech się zapali gniew jego i zapalczywość przeciw onemu człowiekowi i niech usiędą na nim wszytkie przeklęctwa, które w tych Księgach są napisane, i niech wymaże JAHWE imię jego spod niebios, **21**. i wyniszczy go na zatracenie ze wszech pokoleń Izraelowych według przeklęctw, które się w Księgach zakonu i tego przymierza zamykają. **22**. I rzecze naród potomny i synowie, którzy się potym urodzą, i obcy, którzy z daleka przyjadą, widząc skarania tej ziemie i niemocy, któremi ją JAHWE utrapił, **23**. siarką i solną gorącością spaliwszy, tak żeby jej potym nie siano ani nic zielonego nie rodziła: na kształt wywrócenia Sodomy i Gomory, Adamy i Seboim, które wywrócił JAHWE w gniewie i w zapalczywości swojej. **24**. I rzeką wszyscy narodowie: Czemu tak JAHWE uczynił tej ziemi? Cóż to za gniew zapalczywości jego gwałtowny? **25**. I odpowiedzą: Iż opuścili przymierze PANSKIE, które uczynił z ojcy ich, kiedy je wywiódł z ziemie Egipskiej, **26**. i służyli cudzym bogom, i kłaniali się tym, których nie znali i którym nie byli dani, **27**. i dlatego się zapalił gniew PANSKI na tę ziemię, że przywiódł na nię wszytkie przeklęctwa, które w tych Księgach są napisane, **28**. i wyrzucił je z ziemie swej w gniewie i w zapalczywości, i rozgniewaniu wielkim, i porzucił je w cudzą ziemię, jako się dziś pokazuje. **29**. Tajemnice JAHWE Bogu naszemu, które są jawne nam i synom naszym aż na wieki, abyśmy czynili wszytkie słowa zakonu tego.

Rozdział 30

**1**. Gdy tedy na cię przyda te wszytkie mowy, błogosławieństwo albo przeklęctwo, którem przełożył przed oczy twoje, a ruszony żalem serca twego między wszytkiemi narody, do których cię rozproszy JAHWE Bóg twój, **2**. i nawrócisz się do niego, i usłuchasz rozkazania jego, jako ja dziś przykazuję tobie, z synami twemi, ze wszytkiego serca twego i ze wszytkiej dusze twojej **3**. przywróci JAHWE Bóg twój pojmanie twoje i smiłuje się nad tobą, i zbierze cię znowu ze wszytkich narodów, między które cię był pierwej rozproszył. **4**. Byś był i na kraje nieba rozproszony, stamtąd cię wyciągnie JAHWE Bóg twój, **5**. i weźmie, i wprowadzi do ziemie, którą posiedli ojcowie twoi, i otrzymasz ją, a błogosławiąc ci rozmnoży cię w więtszą liczbę, niż byli ojcowie twoi. **6**. Obrzeże JAHWE Bóg twój serce twe i serce nasienia twego, żebyś miłował JAHWE Boga twego ze wszytkiego serca twego i ze wszytkiej dusze twojej, abyś mógł żyć. **7**. A te wszytkie przeklęctwa obróci na nieprzyjacioły twoje i na te, którzy cię nienawidzą i przeszladują. **8**. A ty się nawrócisz i usłuchasz głosu JAHWE Boga twego i będziesz czynił wszytkie przykazania jego, które ja dziś rozkazuję tobie: **9**. i uczyni JAHWE Bóg twój, że będziesz obfitował we wszytkich sprawach rąk twoich, w płodzie żywota twego i w owocu bydła twego, i w urodzaju ziemie twojej, i w żyzności wszech rzeczy. Abowiem nawróci się JAHWE, aby się weselił nad tobą we wszytkich dobrach, jako się weselił nad ojcy twemi: **10**. jeśli jednak będziesz słuchał głosu JAHWE Boga twego i strzegł przykazania jego i Ceremonij, które w tym zakonie są napisane, i nawrócisz się do JAHWE Boga twego ze wszytkiego serca twego i ze wszytkiej dusze twojej. **11**. Rozkazanie to, które ja dziś przykazuję tobie, nie jest ci nad tobą, ani daleko odległe, **12**. ani położone na niebie, żebyś mógł mówić: Któż z nas może wstąpić do nieba, aby je zniósł do nas i żebyśmy słyszeli i skutkiem pełnili? **13**. Ani za morzem leżące, abyś przyczyny wynajdował i rzekł: Kto z nas będzie mógł przepłynąć morze a przynieść je aż do nas, abyśmy słyszeli i czynili, co jest przykazano? **14**. Ale barzo blisko ciebie jest mowa: w uściech twoich i w sercu twoim, abyś ją czynił. **15**. Uważ, żeciem dziś położył przed oczy twoje żywot i dobre, a z drugiej strony, śmierć i złe: **16**. abyś miłował JAHWE Boga twego a chodził w drogach jego i strzegł rozkazania jego i Ceremonij, i sądów, i abyś żył a żeby cię rozmnożył i błogosławił ci w ziemi, do której wchodzisz posieść ją. **17**. Lecz jeśli się odwróci serce twoje i nie będziesz chciał słuchać, a błędem zwiedziony pokłonisz się cudzym bogom i będziesz im służył, **18**. przepowiadam ci dzisia, że zginiesz, a mały czas będziesz mieszkał w ziemi, do której wnidziesz, przeprawiwszy się przez Jordan posieść ją. **19**. Wzywam świadków dziś Nieba i Ziemie, żem położył przed was żywot i śmierć, błogosławieństwo i przeklęctwo. Obierajże tedy żywot, abyś i ty żył, i nasienie twoje, **20**. i miłował JAHWE Boga twego, i był posłuszny głosu jego, i stał przy nim (bo on jest żywotem twoim i przedłużeniem dni twoich), abyś mieszkał w ziemi, o którą przysiągł JAHWE ojcom twoim, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, żeby ją dał im.

Rozdział 31

**1**. Szedł tedy Mojżesz i mówił wszystkie te słowa do wszytkiego Izraela, **2**. i rzekł do nich: Sto i dwadzieścia lat mi dziś: nie mogę dalej wychodzić i wchodzić, a zwłaszcza że mi JAHWE powiedział: Nie przejdziesz tego Jordanu. **3**. JAHWE Bóg tedy twój przejdzie przed tobą: on wygładzi wszytkie te narody przed oczyma twymi i posiędziesz je, a ten Jozue przejdzie przed tobą, jako JAHWE mówił. **4**. I uczyni im JAHWE, jako uczynił Sehon i Og, królom Amorejczyków, i ziemi ich, i wygładzi je. **5**. Gdy tedy i te wam podda, także im uczynicie, jakom wam rozkazał. **6**. Mężnie czyńcie a umacniajcie się! Nie bójcie się ani się lękajcie na ujźrzenie ich, abowiem JAHWE Bóg twój sam jest wodzem twoim a nie opuści ani cię odstąpi! **7**. I zawołał Mojżesz Jozuego, i rzekł mu przed wszytkim Izraelem: Umacniaj się i bądź mężnym! Ty bowiem wprowadzisz ten lud do ziemie, którą JAHWE przysiągł dać ojcom ich, i ty ją losem podzielisz. **8**. A JAHWE, który jest wodzem waszym, ten będzie z tobą, nie opuści cię ani odstąpi: nie bój się ani się lękaj! **9**. Napisał tedy Mojżesz ten zakon i dał ji kapłanom, synom Lewi, którzy nosili skrzynię przymierza PANSKIEGO, i wszystkim starszym Izraelskim. **10**. I przykazał im, mówiąc: Po siedmi lat, roku odpuszczenia, w święto Kuczek, **11**. gdy się znidą wszyscy z Izraela, aby się pokazali przed oczyma Pana Boga twego na miejscu, które obierze JAHWE, czytać będziesz słowa zakonu tego przed wszystkim Izraelem, co oni słyszeć będą, **12**. i w jedno wszytek lud zebrawszy, tak męże jako i niewiasty, dziatki i przychodnie, którzy są między bramami twemi, aby słuchając uczyli się i bali JAHWE Boga waszego, i strzegli, i pełnili wszytkie słowa zakonu tego. **13**. Synowie też ich, którzy teraz nie wiedzą, aby mogli słuchać i bali się JAHWE Boga swego, po wszytkie dni, których mieszkają na ziemi, do której wy, przeprawiwszy się przez Jordan, idziecie otrzymać ją. **14**. I rzekł JAHWE do Mojżesza: Oto blisko są dni śmierci twojej: zawołaj Jozuego a stójcie w przybytku świadectwa, że mu przykażę. Poszli tedy Mojżesz i Jozue i stanęli w przybytku świadectwa. **15**. I ukazał się tam JAHWE w słupie obłokowym, który stanął w weszciu przybytku. **16**. I rzekł JAHWE do Mojżesza: Oto ty zaśniesz z ojcy twemi, a ten lud powstawszy będzie cudzołożył za bogi cudzymi w ziemi, do której idzie, aby w niej mieszkał. Tam mię odstąpi i zgwałci przymierze, którem z nim postanowił. **17**. I rozgniewa się zapalczywość moja przeciw jemu dnia onego, i opuszczę go, i skryję oblicze moje przed nim i będzie na pożarcie. Najdzie go wszytko złe i uciski, tak iż rzecze w on dzień: Prawdziwie, iż nie jest Bóg ze mną, nalazły mię te złe. **18**. A ja skryję i zataję oblicze moje w on dzień, dla wszystkiego złego, które czynił, iż się udał za bogi cudzymi. **19**. Teraz tedy napiszcie sobie tę pieśń a nauczcie syny Izraelowe: aby na pamięć umieli i usty śpiewali, i niech mi będzie ta pieśń na świadectwo między synmi Izraela. **20**. Wprowadzę go bowiem do ziemie, o którąm przysiągł ojcom jego, mlekiem i miodem płynącej. A gdy się najedzą i nasycą, i utyją, odwrócą się do cudzych bogów i będą im służyć, i uwłóczyć mi będą, i zrzucą przymierze moje. **21**. Gdy go najdzie wiele złego i uciski, odpowie mu ta pieśń na świadectwo, której nie wymaże żadne zapamiętanie z ust nasienia twego. Bo ja wiem myśli jego, co będzie czynił dziś, pierwej niż go wwiodę do ziemie, którąm mu obiecał. **22**. Napisał tedy Mojżesz pieśń i nauczył syny Izraelowe. **23**. I przykazał JAHWE Jozuemu, synowi Nun, i rzekł: Umacniaj się i bądź duży! Ty bowiem wwiedziesz syny Izraelowe do ziemie, którąm obiecał, i ja będę z tobą. **24**. Gdy tedy napisał Mojżesz słowa zakonu tego w księgach i dokonał, **25**. przykazał Lewitom, którzy nosili skrzynię przymierza PANSKIEGO, mówiąc: **26**. Weźmicie te księgi a połóżcie je przy boku skrzynie przymierza JAHWE Boga waszego, żeby tam były przeciw tobie na świadectwo. **27**. Znam ja bowiem upór twój i kark twój barzo twardy. Jeszcze gdym był żyw i chodził z wami, zawżdyście spornie czynili przeciw JAHWE: jakoż daleko więcej, gdy umrę? **28**. Zgromadźcież do mnie wszystkie starsze wedle pokoleni waszych i nauczyciele, i będę mówił słowa te w uszy ich, i będę wzywał na nie nieba i ziemie. **29**. Wiem bowiem, że po śmierci mojej źle czynić będziecie i ustąpicie prędko z drogi, którąm wam przykazał, i zabieżą wam złe ostatniego czasu, kiedy czynić będziecie złość przed oblicznością PANSKĄ, abyście go rozdrażnili robotami rąk waszych. **30**. I mówił Mojżesz, gdy słyszało wszystko zgromadzenie Izraelskie, słowa pieśni tej i aż do końca wyprawił.

Rozdział 32

**1**. Słuchajcie, niebiosa, co mówię, niech słucha ziemia słów ust moich, **2**. niechaj się zroście jako deszcz nauka moja, niechaj płynie jako rosa wymowa moja, jako deszcz na ziele a jako krople na trawę. **3**. Bo będę wzywał imienia PANSKIEGO: dajcie wielmożność Bogu naszemu! **4**. Boże sprawy są doskonałe, a wszytkie drogi jego - sądy; Bóg wierny, a bez wszelkiej nieprawości, sprawiedliwy i prawy. **5**. Zgrzeszyli mu, a nie synowie jego, w smrodach, naród zły i przewrotny. **6**. Izali to oddawasz JAHWE, ludu głupi a szalony: azaż nie on jest Ojcem twoim, który cię posiadł, i uczynił, i stworzył cię? **7**. Wspomni na dawne dni, rozmyślaj każdy rodzaj, spytaj ojca twego, i oznajmi tobie, starszych twoich, i powiedząć: **8**. Gdy dzielił Nawyższy narody, gdy oddzielał syny Adamowe, założył granice narodów według liczby synów Izraelskich, **9**. a część PANSKA lud jego, Jakob sznur dziedzictwa jego. **10**. Nalazł go w ziemi pustej, na miejscu strachu i głębokiej pustyniej; obwiódł go i uczył, i strzegł jako źrzenice oka swego. **11**. Jako Orzeł wywabiający ku lataniu orlęta swe i nad nimi latający, rozszyrzył skrzydła swoje i wziął go, i nosił na ramionach swoich. **12**. JAHWE sam wodzem jego był, a nie był z nim Bóg obcy. **13**. Postawił go na wysokiej ziemi, aby jadł owoce polne, żeby ssał miód z opoki a oliwę z natwardszej skały. **14**. Masło z krów, a mleko z owiec, z tłustością jagniąt i baranów synów Basan, i kozły z nalepszą pszenicą, i krew jagody pił jako naszczerszą. **15**. Roztył miły i odwierzgnął, roztywszy, stłuściawszy, napęczniawszy. Opuścił Boga Stworzyciela swego i odstąpił od Boga, Zbawiciela swego. **16**. Rozdraźnili go w bogach cudzych i w obrzydłościach ku gniewu wzruszyli. **17**. Ofiarowali czartom, a nie Bogu, bogom, których nie znali; nowotni i świeży przyszli, których nie chwalili ojcowie ich. **18**. Boga, który cię urodził, opuściłeś i zapomniałeś JAHWE, Stworzyciela twego. **19**. Ujźrzał JAHWE i do gniewu wzruszony jest, iż go rozdraźnili synowie jego i córki. **20**. I rzekł: Skryję oblicze moje od nich a będę się przypatrował końcowi ich: naród bowiem przewrotny jest i niewierni synowie. **21**. Oni mię rozdraźnili w tym, który nie był Bogiem, i rozgniewali w próżnościach swoich: a ja draźnić je będę w tym, który nie jest ludem, i w głupim narodzie gniewać ich będę. **22**. Ogień zapalił się w zapalczywości mojej i będzie gorzał aż do spodku piekła, i pożrze ziemię z jej urodzajem, i grunty gór wypali. **23**. Zgromadzę na nie złe i strzały moje wystrzelam w nie. **24**. Wyzdychają głodem i pożrzą je ptacy klwaniem barzo przykrym, zęby bestyj zapuszczę w nie, z jadem wlekących się po ziemi i płazających. **25**. Z nadworza pustoszyć je będzie miecz, a wewnątrz strach, młodzieńca wespół i pannę, ssącego z człowiekiem starym. **26**. Rzekłem: Kędyż są? uczynię, że ustanie z ludzi pamiątka ich. **27**. Ale dla gniewu nieprzyjaciół odłożyłem, by snadź nie pysznili się nieprzyjaciele ich i nie rzekli: Ręka nasza wysoka, a nie JAHWE, sprawiła to wszystko. **28**. Naród bez rady jest i bez roztropności. **29**. Daj, Boże, aby mądrzy byli i rozumieli, i ostateczne rzeczy opatrowali. **30**. Jako jeden ugania tysiąc, a dwa w tył obracają dziesięć tysięcy? Izali nie przeto, iż Bóg ich zaprzedał je, a JAHWE zawarł je? **31**. Nie jest bowiem Bóg nasz jako bogowie ich i nieprzyjaciele naszy są sędziowie. **32**. Z winnice sodomskiej, winnica ich, i z przedmieścia Gomory, winna jagoda ich, jagoda żółci, a grona barzo gorzkie. **33**. Żółć smoków wino ich a jad żmijowy nie uleczony. **34**. Izali te rzeczy nie są skryte u mnie i zapieczętowane w skarbiech moich? **35**. Mojać jest pomsta a ja oddam na czas, aby się powinęła noga ich: blisko jest dzień zginienia, i czasy się ku przybyciu kwapią. **36**. Będzie sądził JAHWE lud swój a nad sługami swymi smiłuje się; ujźrzy, iż zemdlała ręka i zamknieni też ustali, a którzy zostali, zniszczeli. **37**. I rzecze: Gdzież są bogowie ich, w których nadzieję mieli? **38**. Z których ofiar jadali tłustość a pili wino mokrych ofiar? Niechaj wstaną a ratują was, a niech was w potrzebie obronią! **39**. Obaczcież, żem ja jest sam, a nie masz inszego Boga oprócz mnie: ja zabiję i ja ożywię, zranię i ja zleczę a nie masz, kto by z ręki mojej mógł wyrwać. **40**. Podniosę ku niebu rękę moję i rzekę: Żywię ja na wieki! **41**. Jeśli zaostrzę jako błyskawicę miecz mój i pochwyci sąd ręka moja, oddam pomstę nieprzyjaciołom moim, i tym, którzy mię nienawidzieli, odwetuję. **42**. Upoję strzały moje krwią ich, a miecz mój pożrze mięso ze krwie pobitych, i z pojmania odkrytej nieprzyjacielskiej głowy. **43**. Chwalcie, narodowie, lud jego, bo się krwie sług swoich mścić będzie: i pomstę odda nad nieprzyjacioły ich, a będzie miłościw ziemi ludu swego. **44**. Przyszedł tedy Mojżesz i mówił wszystkie słowa tej pieśni do uszu ludu, on i Jozue, syn Nun. **45**. I dokonał tych wszystkich powieści, mówiąc do wszytkiego Izraela. **46**. I rzekł do nich: Przyłóżcie serca wasze do wszytkich słów, które ja dziś wam oświadczam, abyście rozkazali synom waszym chować je i czynić, i wypełnić wszystko, co napisano jest tego zakonu; **47**. bo nie darmo je wam przykazano, ale aby każdy z was żył w nich, które czyniąc trwalibyście przez długi czas na ziemi, do której przeprawiwszy się przez Jordan wchodzicie posieść ją. **48**. I mówił JAHWE do Mojżesza tegoż dnia, rzekąc: **49**. Wstąp na tę górę Abarim (to jest przeszcia), na górę Nebo, która jest w ziemi Moabskiej przeciw Jerychu, a oglądaj ziemię Chananejską, którą ja dam synom Izraelowym odzierżeć ją, a umrzy na górze. **50**. Na którą wstąpiwszy będziesz przyłączon do ludów twoich, jako umarł Aaron, brat twój, na górze Hor, i przyłożon jest do ludów swoich, **51**. boście wystąpili przeciwko mnie w pośrzodku synów Izraelowych u wody w Kades, pustyni Sin, a nie poświęciliście mię między synmi Izraelowymi. **52**. Z przeciwia oglądasz ziemię, a nie wnidziesz do niej, którą ja dam synom Izraelowym.

Rozdział 33

**1**. To jest błogosławieństwo, którym błogosławił Mojżesz, człowiek Boży, synom Izraelowym przed śmiercią swą. **2**. I rzekł: JAHWE z Synaj przyszedł i z Seir wszczedł nam, ukazał się z góry Faran, a z nim świętych tysiące, w prawicy jego ognisty zakon. **3**. Umiłował narody, wszyscy święci są w ręku jego, a którzy przybliżają się do nóg jego, wezmą z nauki jego. **4**. Zakon nam przykazał Mojżesz za dziedzictwo mnóstwa Jakobowego. **5**. Będzie u naprawszego królem zgromadziwszy książęta ludu z pokoleńmi Izraelowemi. **6**. Niech żywie Ruben, a niech nie umiera, a niechaj będzie mały w liczbie. **7**. To jest błogosławieństwo Judowe: Usłysz, JAHWE, głos Judów, a do ludu jego wprowadź go. Ręce jego będą się zań biły i pomocnikiem jego przeciwko nieprzyjaciołom jego będzie. **8**. Lewiemu też rzekł: Doskonałość twoja i nauka twoja mężowi świętemu twemu, któregoś doświadczył w pokuszeniu i osądziłeś u wód sprzeciwieństwa. **9**. Który rzekł ojcu swemu i matce swej: Nie znam was, a braciej swej: Nie wiem o was, i nie znali synów swoich. Ci strzegli mów twoich i przymierze twe zachowali: **10**. sądy twoje, o Jakobie, i zakon twój, o Izraelu; będą kłaść kadzenie w zapalczywości twojej i całopalenie na ołtarzu twoim. **11**. Błogosław, JAHWE, mocy jego, a sprawy rąk jego przyjmi: potłucz grzbiety nieprzyjaciół jego, a którzy go nienawidzą, niechaj nie powstaną. **12**. Beniaminowi też rzekł: Namilszy PANSKI będzie mieszkał u niego bezpiecznie, jako w łożnicy cały dzień mieszkać będzie, a między ramiony jego będzie odpoczywał. **13**. Jozefowi też rzekł: Z błogosławienia PANSKIEGO ziemia jego, z owoców niebieskich i rosy, i głębokości podległej. **14**. Z jabłek, owoców słońca i księżyca, **15**. z wierzchu starych gór, z owoców pagórków wiecznych **16**. i z urodzajów ziemie, i z obfitości jej. Błogosławieństwo Onego, który się we krzu ukazał, niechaj przydzie na głowę Jozefowę i na wierzch głowy Nazareusza między bracią jego. **17**. Jako pierworodnego byka piękność jego, rogi Rynocerota rogi jego, temi rozmiecie narody aż na kraje ziemie: teć są mnóstwa Efraim i te tysiące Manasse. **18**. A Zabulonowi rzekł: Wesel się, Zabulon, w wyszciu twoim, a Issachar, w namieciech twoich. **19**. Ludzi przyzową na górę, tam ofiarować będą ofiary sprawiedliwości, którzy powódź morską będą ssać jako mleko i skarby zakryte piasku. **20**. I Gadowi rzekł: Błogosławiony w szerokości Gad: jako lew odpoczynął i wziął ramię i głowę. **21**. I oglądał państwo swoje, że w części jego nauczyciel jest odłożony, który był z książęty ludu i czynił sprawiedliwości PANSKIE, i sąd jego z Izraelem. **22**. Danowi też rzekł: Dan, szczenię lwie, popłynie hojnie z Basan. **23**. A Neftalemu rzekł: Neftali będzie używał obfitości i pełen będzie błogosławieństwa PANSKIEGO, morze i południe posiędzie. **24**. Aserowi też rzekł: Błogosławiony w syniech Aser, niech będzie przyjemny bracie swej a niech omacza w oliwie nogę swoję. **25**. Żelazo i miedź obuwie jego. Jako dni młodości twojej, tak i starość twoja. **26**. Nie masz innego Boga jako Bóg Naprawszego: Wsiadacz Niebieski pomocnikiem twoim, wielmożnością jego obłoki przebiegają. **27**. Mieszkanie jego wzgórę, a ze spodku ramiona wieczne; wyrzuci przed obliczem twoim nieprzyjaciela i rzecze: Skrusz się. **28**. Będzie mieszkał Izrael bezpiecznie i sam, oko Jakobowe w ziemi zboża i wina, a niebiosa zachmurzą się rosą. **29**. Błogosławionyś ty, Izraelu! Kto podobny tobie, ludu, który zbawion bywasz w JAHWE: tarcz pomocy twojej i miecz chwały twojej! Zaprzą się ciebie nieprzyjaciele twoi, a ty po szyjach ich deptać będziesz.

Rozdział 34

**1**. Wstąpił tedy Mojżesz z pól Moab na górę Nebo, na wierzch Fasga przeciwko Jerychu, i ukazał mu JAHWE wszytkę ziemię Galaad aż do Dan, **2**. i wszytkiego Neftali, i ziemię Efraim i Manasse, i wszytkę ziemię Judy aż do morza ostatniego, **3**. i stronę południową, i szerokość pola Jerycha, miasta palm, aż do Segor. **4**. I rzekł JAHWE do niego: Tać jest ziemia, o którąm przysiągł Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, mówiąc: Nasieniu twemu dam ją. Widziałeś ją oczyma swemi, ale nie przejdziesz do niej. **5**. I umarł tam Mojżesz, sługa PANSKI, w ziemi Moabskiej na rozkazanie PANSKIE. **6**. I pogrzebł go w dolinie ziemie Moabskiej przeciwko Fogor, a nie dowiedział się człowiek o grobie jego aż do teraźniejszego dnia. **7**. Mojżeszowi sto i dwadzieścia lat było, gdy umarł, a nie zaćmiło się oko jego ani się poruszyły zęby jego. **8**. I płakali go synowie Izraelowi na polach Moab trzydzieści dni; i spełniły się dni płaczu płaczących Mojżesza. **9**. A Jozue, syn Nun, napełnion jest Ducha mądrości, bo Mojżesz nań włożył ręce swoje. I byli mu posłuszni synowie Izraelowi, i uczynili, jako JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **10**. I nie powstał na potym prorok w Izraelu jako Mojżesz, którego by znał JAHWE twarzą w twarz, **11**. we wszytkich znakach i cudach, które posłał przezeń, żeby czynił w ziemi Egipskiej faraonowi i wszytkim sługom jego, i wszytkiej ziemi jego, **12**. i wszelaką rękę mocną, i dziwy wielkie, które czynił Mojżesz przed wszytkim Izraelem.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.